

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki Nr 22 (12923) wtorek, 1.02.1994 r. Cena 2.500 zł

W Białymstoku

PRAWICOWY SZCZYT

Wczoraj w Białymstoku przebywali politycy z pierwszych stron gazet, którzy podpisali kilka tygodni temu prawicowe porozumienie koalicyjne.

Przyjechali: prof. Wiesław Chrzanowski, szef Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, Gabriel Janowski, lider Porozumienia Ludowego, Romuald Szerebietew, nowy przewodniczący Ruchu dla Rzeczypospolitej oraz Jarosław Kaczyński, prezes Porozumienia Centrum. Politycy spot-

kali się z działaczami zarządów swoich partii oraz z przedstawicielami wszystkich ugrupowań tworzących Białostockie Porozumienie Prawicy. To ostatnie spotkanie poświęcono głównie przygotowaniu do czerwcowych wyborów samorządowych.

Po południu polityków przyjął metropolita białostocki abp Stanisław Szymecki. Doszło także do spotkania z przewodniczącym białostockiej „Solidarności” Józefem Mozolewskim. (mars)

(o wizycie czytaj na s.3)



Fot. M. KOŚC

Nieoczekiwany finał rozprawy w Hajnówce

Z pięściami na wysoki sąd

Prokuratura Rejonowa w Białymstoku oskarżyła 42-letniego Henryka B. o czynną napść na skład sędziowski w Hajnówce oraz znieważenie sędziów słowami powszechnie uznanymi za obelżywe. Akt oskarżenia w tej sprawie został podpisany 27 stycznia 1994.

Cztery miesiące wcześniej — 5 października ubiegłego roku — w Sądzie Rejonowym w Hajnówce trwała rozprawa Teresy L. Przysłuchiwali się jej, z miejsc dla publiczności, uczniowie IV klasy Liceum Ekonomicznego w Sokółce. Spośród świadków zabrakło jedynie dwóch, w tym Henryka B., do którego wezwanie nie dotarło. Zdaniem poczty dlatego, że świadek wyjechał, nie zostawiając nowego adresu.

Gdy rozprawa zbliżała się do końca, na salę wszedł chwiejnym

krokiem mężczyzna, którego jeden ze świadków natychmiast rozpoznał jako Henryka B. Nietrzeźwego świadka, który właśnie rozgościł się na sali Sąd ukaral karą porządkową w wysokości 1 miliona złotych — za ciężkie naruszenie powagi Sądu. Słyszac to, Henryk B. zdenerwował się i oznajmił, że „chyba Sąd źle na oczy widzi” okraszając swoje domniemanie słowami wulgarnymi. Na taką postawę Sąd zareagował natychmiast, dokładając świadkowi 7 dni aresztu. Słyszac to, w obronie Henryka B. stanęła, nie pytana o zdanie, Elżbieta L. — również świadek w tej sprawie. Zaczęła wymyślać sędziom używając słów obelżywych, w związku z czym też dostała milion grzywny. Gdy sąd zjęty był Elżbietą L., nietrzeźwy Henryk B. podszedł do barierki dla świadków i oświadczył, że jest trzeźwy i chce zeznawać. Sędzia polecił mu opuścić salę, ale rozjuszony świadek chwycił barierkę, przed którą stał i pchnął ją w kierunku stołu sędziowskiego. Chwilę potem, — nie przebiegając w słowach — sam rzucił się na sędziów z pięściami. Prowadzącym rozprawę udało się uchylić od ciosów agresywnego świadka, zaś

Niemiec przemycali oni za wschodnią granicę. Ponieważ pociąg z Białegostoku do Kuźnicy jedzie zbyt krótko, by można było ukryć większą ilość broni, przemytnicy wsiadali do pociągu podążającego do Warszawy. Na trasie ukrywali broń w wagonach, które następnego dnia kierowane były do Sankt Petersburga.

Zatrzymani mężczyźni mieszkają w woj. białostockim. Dziś zostaną doprowadzeni do prokuratury na przesłuchanie. (jg)

W Elku

Głodówkę przerwano

W niedzielę, 30 stycznia, przed godz. 23 ośmiu (dwie osoby dołączyły się w ubiegły czwartek) pracowników Zakładów Mięsnych w Elku zdecydowało się na przerwanie głodówki.

Zaprzestanie głodówki, rozpoczętej 22 stycznia, było następstwem podpisania porozumienia pomiędzy Komitetem Strajkowym i Zarządem spółki gwarantującego podwyżki płac. Pracownicy bezpośrednio produkcji mają — od 1 stycznia br. — otrzymać po 525 tys. zł do wynagrodzenia podstawowego, pozostali po 400 tys. zł. Wcześniej K.S. domagał się jednego miliona złotych. Obie strony zgodziły się na kompromis.

Szczepan Wierciszewski, dotychczasowy członek Zarządu spółki został pełniącym obowiązki prezesa, po odwołaniu z tej funkcji Marka Sadowskiego.

Do 28 lutego Zarząd spółki ma opracować program restrukturyzacji zakładów. Wśród zadań Komitetu Strajkowego było także odwołanie jednego z wiceprezesów spółki. Czy postulat też zostanie spełniony, okaże się 3 lutego, kiedy zbierze się ponownie Rada Nadzorcza.

Głodujący przed północą w niedzielę udali się do domów. Wczoraj rano zostali przebadani w zakładowej przychodni. Wszyscy otrzymali zwolnienia lekarskie. (m)

Wczoraj na białostockim dworcu PKP

Załadunek broni

Wczoraj około godz. 12 funkcjonariusze z Wydziału do spraw Prześleństw Gospodarczych Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku zatrzymali na dworcu PKP dwóch mężczyzn. Usiłowali oni załadować do pociągu relacji Sankt Petersburg — Warszawa 120 sztuk broni gazowej i 1200 sztuk amunicji.

Jak się dowiedzieliśmy, policja od dwóch miesięcy orientowała się w przestępczej działalności obu mężczyzn. Broń pochodząca z

Bank Spółdzielczy w Wasilkowie

BANKRUT

Narodowy Bank Polski zawiesił wczoraj działalność Banku Spółdzielczego w Wasilkowie. Jednocześnie do Wojewódzkiego Sądu Gospodarczego w Białymstoku trafił wniosek o ogłoszenie jego upadłości.

Bank Spółdzielczy w Wasilkowie utracił płynność finansową 26 stycznia tego roku, nie mając w kasach takich sum pieniędzy, żeby zaspokoić wszystkie wypłaty. Wczoraj NBP, który nadzoruje banki spółdzielcze w Polsce, wydał zarządzenie zawieszające działalność BS w Wasilkowie. Do 4 lutego we wszystkich jego oddziałach trwać będzie inwentaryzacja. Po tym terminie — jak poinformował dyr. Jarosław Poniatowicz — Bank Spółdzielczy w Wasilkowie wznowi działalność, ale w ograniczonym zakresie. W miarę spływu pieniędzy regulowane będą proporcjonalnie — zgodnie z prawem bankowym — wkłady oszczędnościowe, lokaty, rachunki bieżące. Z pierwszeństwa korzystają zobowiązania wobec osób nie będących członkami Banku.

Regulowanie innych zobowiązań ulega natomiast wstrzymaniu. Bank nie będzie wypłacać dywidendy ani udzielać nowych kredytów. Nie może też zmieniać — na bardziej korzystne — warunków spłaty kredytów i pożyczek już udzielonych.

Za zobowiązania banku z tytułu wkładów oszczędnościowych odpowiada w takiej sytuacji Skarb Państwa, reprezentowany przez Ministra Finansów. Odpowiada do wysokości wkładu wraz z odsetkami w chwili zawieszenia działalności Banku.

RAFAL MALINOWSKI

Informacje o upadłości Banku Spółdzielczego w Wasilkowie nie wywołały paniki w Przerośli, gdzie mieści się jedna z jego filii. Nie było kolejek przed kasami.

— Jesteśmy w stanie zachować ciągłość finansową — stwierdził pracownik (chciał zachować anonimowość), chociaż przyznał, że od poniedziałku do środy bank jest nieczynny. Oficjalnie z powodu inwentaryzacji.

Andrzej Soroka, wójt gminy, poinformował „Gazetę Współczesną”, że nie zauważył żadnych objawów paniki, polegających na tworzeniu się przed bankiem kolejek, czy sporządzaniu tzw. list społecznych osób oczekujących na wycofanie swoich wkładów. (yes)

Opłaty telefoniczne bez zmian

Podwyżki odroczone

Telefoniczna podwyżka cen o ok. 12 proc. planowana na północ z poniedziałku na wtorek, jest odroczone do 1 marca. Nie będzie też na razie dodatkowej nocnej zniżki. Telekomunikacja Polska SA podjęła tę decyzję w poniedziałek. Zarazem wystąpiła do Sądu Antymonopolowego ze skargą na Urząd Antymonopolowy, Urzędowi zaś zaproponowała rozmowy o ewentualnej ugodzie.

Taryfy pozostają więc na razie bez zmian. Warto przypomnieć podstawowe ceny: za każde trzy minuty rozmowy lokalnej — 856 zł, za każdą minutę międzymiastową ponad 100 km — 10.272 zł (w „szczyt” od 6.00 do 16.00) lub 5.136 zł (poza szczytem). K.L.

Podejrzenie o cenzurę

28 stycznia na swoich pierwszych posiedzeniach zebrały się Rady Programowe spółek akcyjnych Polskie Radio i Telewizja Polska. 15-osobowe Rady zostały powołane w grudniu ub.r. przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. 10 ich członków zgłosił parlament, 5 zaś KRRiTV. Rady, które są nowymi organami w radio i telewizji, mają same napisać swoje regulaminy.

Do Rady Programowej Polskiego Radia wszedł także jeden reprezentant regionu północno-wschodniego Adam Dobroński, poseł Polskiego Stronnictwa Ludowego z woj. białostockiego.

W dzisiejszej „Gazecie” na str. 5 zamieszczamy rozmowę z A. Dobrońskim pt. „Podejrzenie o cenzurę”, dotyczącą działalności Rady Programowej Polskiego Radia S.A. (RR)

Dziś w godz. 8-18 w pokoju nr 29 (I piętro), przy telefonie 277-10 dużuruje Małgorzata Nietupska.



Zapisane w Goldapi — relacja z XII Biegu Jaćwingów, str. 14

Fot. M. KOŚC

TANIEJE OLEJ

Centrala Produktów Naftowych CPN obniżyła od piątku w swojej sieci handlowej na terenie całego kraju ceny oleju napędowego DP z 8.300 zł do 8.100 zł. Obniżka ma wzbudzić popyt na ten produkt — poinformował 31 stycznia rzecznik prasowy CPN, Ryszard Gluszyk.

Obniżeniu uległy także ceny zbytu (o 130 zł za 1 litr) i ceny hurtowe (o 160 zł za 1 litr) tego oleju.

RÓBCIE TAK DALEJ

Polska odniosła ogromny sukces w reformowaniu struktur państwa; dalsze efekty zależą od politycznego poparcia reform — głosi raport Banku Światowego, zaprezentowany podczas poniedziałkowego seminarium „Transformacja państwa: zagadnienia reformy administracji publicznej” w URM.

Luca Barbone, szef misji Banku Światowego, która przygotowała raport, uważa, że nowy rząd chce kontynuować reformy ustrojowe, choć „każda koalicja może mieć inne priorytety”.

Michał Kulesza, pełnomocnik rządu ds. reformy administracji publicznej powiedział na konferencji prasowej zorganizowanej w przerwie seminarium: „Gdyby reformy miały zostać cofnięte, ja swojej funkcji pełnić nie będę. Na razie ją pełnię”.

Kulesza zapowiedział skierowanie w najbliższych dniach pod obrady rządu projektu ustawy o zamówieniach publicznych.

PIONEER W DÓŁ

Poniedziałkowa wartość aktywów netto przypadających na jednostkę uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym Pioneer wynosiła 382,5 tys. zł, poprzednio — 27 bm. — 389,8 tys. zł.

Maksymalna cena jednostki uczestnictwa spadła do 404,762 zł z 412,487 zł.

(PAP)

Wybrał śmierć

Policja chciała go przesłuchać w związku z popełnionym wykroczeniem. Zamiast stawić się na wezwanie, 22-letni Jarosław P. powiesił się na poddaszu obory.

30 stycznia, Jarosław P., mieszkaniec Ciesiny w gm. Pisz, bawił się na balu studniówkowym. Wrócił ok. godz. 6.00. Odespał zabawę, po południu wstał do obrządku inwentarza. Wtedy go po raz ostatni widzieli rodzice. Zaniedpokojeni, późnym wieczorem wyruszyli na poszukiwanie syna. Przeżyli szok. Jarosław P. wisiał na krokwi obory. W jego mieszkaniu znaleziono wezwanie do Komisariatu Policji w Łysym (na 30.01.) w związku z wcześniejszym wykroczeniem. Niewykluczone więc, że desperat wolał śmierć niż przesłuchanie.

(yes)

Poznaj siłę swoich pieniędzy

Notowania z dnia 31.01.1994 r.

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed
Elk „U KLEMENSA”	21300	21500	12200	12300	13	15	31700	32500
Łomża „LOMBARD”	—	—	—	—	—	—	—	—
Suwałki „BAX”	21350	21500	12200	12300	—	—	31500	31900
Gizycko „ORBIS”	21250	21450	12250	12350	—	—	31700	32000
Białystok „OCEAN”	21330	21400	12260	12300	—	—	31850	32000
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	21250	21350	12200	12250	—	—	31500	32000
Kurs NBP	21258	22126	12273	12773	—	—	31885	33187

Fundacja Rozwoju Województwa Białostockiego

Sygnal polityczny

Wczoraj w Białymstoku podpisano akt notarialny powołujący do życia Fundację Rozwoju Województwa Białostockiego. Fundacja o takiej samej nazwie już została powołana w październiku ubiegłego roku przez Stanisława Prutisa — wojewodę białostockiego, Józefa Mozolewskiego — Przewodniczącego ZR NSZZ „Solidarność”, Piotra Stodółkę — Prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej. Wczoraj została poszerzona o Podlasko — Mazurskie Porozumienie Związków Zawodowych. Zainteresowanie wstąpieniem wyrażali również posłowie SLD. Fundacja liczy przede wszystkim na 8 milionów dolarów z Funduszu Brytyjskiego na dofinansowanie zacofanych województw.

Podlasko — Mazurskie Porozumienie Związków Zawodowych, zostało zarejestrowane 15 października 1993. Grupuje zakładowe organizacje związkowe będące w strukturze OPZZ, poza nią, i federacje, na terenie łomżyńskiego, suwalskiego i białostockiego.

Antoni Poźniak, przewodniczący P-MPZZ, twierdzi że w październiku ub. r., przy tworzeniu Fundacji, Porozumienie zostało pominięte.

Do wzięcia udziału w stworzeniu Fundacji zostaliśmy zaproszeni w styczniu tego roku przez wojewodę białostockiego — wyjaśnił.

W kuluarach notariatu doszło między przewodniczącymi związków zawodowych do ostrej wymiany zdań, w trakcie której Józef Mozolewski stwierdził, że nie bez przyczyny o wstąpienie do Fundacji ubiegali się posłowie SLD. Mozolewski zarzuca P-MPZZ przedłużanie okresu zarejestrowania Fundacji. Twierdzi, że tylko groźba utraty pieniędzy brytyjskich dla województwa sprawiła, że „Solidarność” pozostanie w Fundacji.

O wejściu P-MPZZ do fundacji zdecydowały względy polityczne. Wpływ miał Włodzimierz Cimoszewicz, minister sprawiedliwości. — twierdzi Józef Mozolewski.

Z GAZEM PO DOLARY

W ubiegły piątek, 28 stycznia ok. godz. 17.20 w Bielsku Podlaskim na ul. S. Wyszyńskiego dwaj nieznani sprawcy napadli na kobietę. Po użyciu gazu obezwładniającego wyrwali torbę, w której znajdowała się niewielka ilość dolarów i 1 mln zł. Osoby, które były w pobliżu miejsca zdarzenia, proszone są o zgłoszenie do KRP w Bielsku Podlaskim.

(h)

— Ja tego tak nie traktuję. To był sygnal polityczny. — powiedział „Współczesnej” Stanisław Prutis, wojewoda białostocki.

Potwierdził, że posłowie SLD z Białegostoku, na czele z Włodzimierzem Cimoszewiczem, wystąpili nieoficjalnie o przyjęcie ich w skład członków fundacji.

— Ustaliliśmy w dotychczasowym gronie fundatorów, że nie będą przyjmowane osoby fizyczne — wyjaśnił wojewoda i dodał — Uważam, że skoro jest jeden związek to dla czego ma nie być drugi.

Celem Fundacji jest m.in. wspieranie procesów restrukturyzacji gospodarki w regionie, popieranie tworzenia małych i średnich przedsiębiorstw, działalność szkoleniowa i doradcza.

Na realizację tych celów fundatorzy wpłacili łącznie 130 mln zł. Fundacja liczy zaś przede wszystkim na 8 mln dolarów z Funduszu Brytyjskiego. Do tego by pieniądze wpłynęły na konto fundacji potrzebne jest podpisanie memorandum między rządami Polski i Wielkiej Brytanii.

Kolejne spotkanie przedstawicieli fundatorów odbędzie się jeszcze w tym tygodniu.

(J.B.)

Niemrawe przesłuchania radiowe

CZYŻBY NIE BYŁO O CO WALCZYĆ ?

W poniedziałek zakończyły się przesłuchania chcących nadawać ogólnopolski program radiowy. Im bardziej wydaje się pewne, że Krajowa Rada Radiofonii i TV przydzieli im tylko częstotliwości w „wysokim” pasie UKF, które dziś odbiera tylko 5 proc. Polaków, tym bardziej maleją emocje. Niektórzy wnioskodawcy mówili w kuluarach: „To nie ma sensu”.

Członkowie Rady pocieszała nieoficjalnie sugerując, że koncesje na UKF będą dwie i trzecia niepełna. Za faworytów uchodzą RMF (Kraków) i „Zet” (Warszawa), szanse na trzecie pasmo, pokrywające około połowy Polski, obserwatorzy dają częściej „Esce”, rzadziej Radiu Maryja. Według kuluarów na niekorzyść rozgłośni kościelnej działa fakt, że

Janusz Bryczkowski o nieprzybyciu Zyrinowskiego do Polski

Zawiniło MSZ

Janusz Bryczkowski, przewodniczący Frontu Narodowego Samoobrony powiedział wczoraj „Gazecie”, że wizytę Zyrinowskiego w Polsce w zaplanowanym terminie uniemożliwiło Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

— Na niedzielę z Polskich Zakładów Lotniczych wyczerterowałem samolot „Metro 3”. O godz. 8.00 miał nastąpić odlot do Budapesztu. Tam zaplanowaliśmy spotkanie z Zyrinowskim, który w stolicy Węgier zatrzymałby się w drodze z Lublany do Belgradu. Poleciłibyśmy wspólnie do Belgradu, a następnie do Warszawy — relacjonował swoje plany.

Niestety, w sobotę wieczorem MSZ powiadomiło przewoźnika, że jeśli zrealizuje ten kurs, czekają go poważne konsekwencje. W ostatniej chwili dowiedziałem się, że PZL wycofał się z umowy — J. Bryczkowski nie powstrzymał się przed używaniem „mocnych” słów. Uznał naciski wywierane przez ministerstwo za skandaliczne. Powiadomił o nich polskich i zagranicznych dziennikarzy, którzy jednak woleli przemilczeć incydent.

MSZ częściowo zaprzecza wersję J. Bryczkowskiego. Wysoki urzędnik ministerstwa przyznaje jednak, że metodą nacisków uniemożliwiono wyprawę szefa Frontu Narodowego Samoobrony.

(yes)

Niegospodarny BGZ

Prawdopodobnie w końcu lutego Prokuratura Wojewódzka w Warszawie będzie miała pierwsze ustalenia w śledztwie w sprawie niegospodarności w centrali Banku Gospodarki Żywnościowej w Warszawie.

Zawiadomienie o przestępstwie w BGZ skierowała do prokuratury NIK, według której bank ten poniósł ok. 1 bln zł strat w wyniku niewłaściwego udzielania kredytów oraz gwarancji złotówkowych i dewizowych, a także braku odpowiednich zabezpieczeń.

(PAP)

Wypadek czy zbrodnia?

Wczoraj, o godz. 8, Jadwiga M., mieszkanka wsi Przekopka w gm. Elk, powiadomiła policję o zniknięciu męża. Kilka godzin później okazało się, że doszło do tragedii.

Policijny pies podjął ślad i dotarł do zabudowań Sławomira K., mieszkańca tej samej wioski. Następnie zatrzymał się na zaorany polu. Pod cienką warstwą śniegu leżało ciało zaginionego.

Nie są dotąd znane wyniki sekcji zwłok. Ustalono, że 59-letni Jan K. uczestniczył w suto zakrapianej biesiadzie w domu sąsiada. Co działa się potem, nie wiadomo. Być może Jan M. zmarł wskutek nadużycia alkoholu lub zamarł, gdy ułożył się na spoczynek pod gołym niebem. Nie da się jednak w tej chwili wykluczyć, że w rachubę wchodzi morderstwo.

(yes)

EKSPRESEM

• W Jeżewie (woj. białostockie) o godz. 7.30 kierujący Ładą wpadł w poślizg i zderzył z Wartburgiem nadjeżdżającym z przeciwej strony. Kierowcy obu pojazdów i dwaj pasażerowie Wartburga doznali obrażeń ciała.

• W kolonii Sobolewo (gmina Supraśl) nieznany sprawca włamował się do prywatnej garbarni zabierając skóry i wyroby m.in. kurtki. Właściciel ocenił straty na 60 mln zł.

• W Jaglowie (gmina Sztabin) w pobliżu przystanku PKS odnaleziono zwłoki mieszkańca Augustowa, 64-letniego Tadeusza S. Przyczynę zgonu ustali przeprowadzona sekcja zwłok.

(h)

Zginął żołnierz

W sobotę, 29 stycznia, około godz. 22 na terenie Wojskowego Ośrodka Szkoleniowego w podgizyckim Pierkunowie w wyniku postrzelenia ze służbowego kbk — ak, zginął starszy szeregowy Stanisław M.

Jak poinformował „Gazetę” Marek Justyna z olsztyńskiej prokuratury wojskowej, trwają aktualnie czynności śledcze mające na celu wyjaśnienie okoliczności tragedii.

Pochodzący spod Olecka st. szer. Stanisław M. cieszył się bardzo dobrą opinią. Był dziesięciokrotnie wyróżniony przez przełożonych. Zasadniczą służbę wojskową miał zakończyć za 60 dni.

(k.z.)

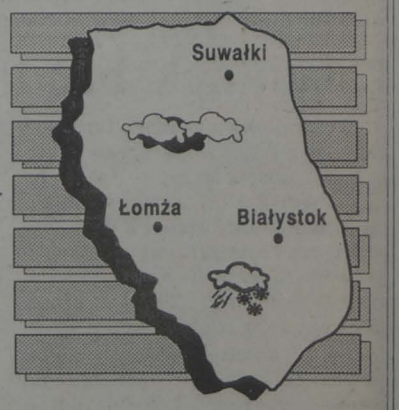
Wtorek, 1 lutego

3°C/-8°C

Zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami, lokalnie przelotny śnieg lub deszcz. W nocy rozpozogodzenia. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zachodnich.

(ela)

Imieniny:
Brygidy, Ignacego



W giżyckim "Polamie"

Negocjacje trwają

O godzinie 10 rozpoczyna się dzisiaj (1.02), w Urzędzie Wojewódzkim, w Suwałkach rozmowy przedstawicieli załogi giżyckiego „Polamu” z wojewodą suwalskim Cezarym Cieślukowskim. W rozmowach wezmą udział członkowie trzech związków: NSZZ „Solidarność”, OPZZ i Związku Zawodowego Inżynierów i Techników. Jak nas poinformował Bogdan Wiekało, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „S” w „Polamie”, spotkanie z wojewodą ma na celu omówienie sytuacji materialnej pracowników oraz procesu prywatyzacji „Polamu”. Decyzję co do dalszych działań związkowcy mają podjąć wspólnie w śróde.

Rzecznik Prasowy Wojewody Suwalskiego poinformował iż podczas spotkania ze związkowcami wojewoda przedstawi warunki i możliwości finansowe „Polamu” oraz będzie prosił o odstąpienie od planów wejścia związków w spór zbiorowy z dyrektorem przedsiębiorstwa. Przedstawiciel wojewody nie potrafił powiedzieć nic konkretnego na temat toczących się nadal rozmów między wojewodą, reprezentującym organ założycielski „Polamu”, a spółką „Elektrim” zainteresowaną jego kupnem. Wszystko zależy od „Elektrimu” — stwierdził rzecznik.

Tymczasem wczoraj, o godz. 13.30 rozpoczęło się spotkanie Andrzeja Ligęzowskiego, dyrektora „Polamu” z przedstawicielami wszystkich trzech związków zawodowych funkcjonujących w zakładzie. (k.z.)

Obradował Sejmik Samorządowy Województwa
Białostockiego

Oświecenie na koszt gmin

— W tym roku za oświetlenie dróg placu gminy — poinformował wczoraj delegatów Sejmiku Samorządowego Stanisław Prutis, wojewoda białostocki. Powołał się przy tym na aktualne orzecznictwo sądów w tej sprawie oraz stanowisko Ministerstwa Finansów.

Problem ponoszenia kosztów za oświetlenie dróg ciągnie się już od kilku lat. Skarb Państwa obiecywał kiedyś, że będzie zwracał pieniądze wydane przez gminę. Później się z tego wycofał.

Prezydent
zaprasza na bal

Komitet organizacyjny Balu Abstynentów zaprasza na piątek, 4 lutego do Białostockiego Klubu Rozrywki, przy ul. Wierzbowej 6. Początek imprezy, nad którą patronat objął prezydent Białostoku, o godz. 20. Blizsze informacje i zapisy: Referat Kultury Urzędu Miejskiego, tel. 41-11-12. (h)

Budżet policji jest za mały

Flagi na komisariatach

Dziś policjanci — związkowcy rozpoczynają protest przeciwko niedofinansowaniu policji. Polegał on będzie na oflagowaniu komisariatów. O tym, czy białostoccy związkowcy przyłączą się do akcji ogólnokrajowej, Zarząd Wojewódzki związku zadecyduje pojutrze.

— Znam nastroje policjantów i myślę, że przyłączymy się do akcji protestacyjnej — powiedział aspirant Wacław Jeliński, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów. — Przeprowadziliśmy sondaż, z którego wynika, że wielu policjantom, zwłaszcza tym ze służb patrolowych, zarobki nie wystarczają na podstawowe opłaty i życie.

Kaczyński, Chrzanowski, Janowski, Szeremietiew

PRAWICOWY SZCZYT
W BIAŁYMSTOKU

31 stycznia, przebywali w Białymstoku liderzy ugrupowań centroprawicowych: prof. Wiesław Chrzanowski z ZChN, Gabriel Janowski z PL, Jarosław Kaczyński z PC oraz Romuald Szeremietiew z RdR.

Na konferencji prasowej szefowie „czwórporozumienia” mówili o wspólnych przymiarkach do wyborów samorządowych, które stanowią kolejną fazę szerszego procesu integrowania się prawej części sceny politycznej. Gabriel Janowski, zapytany o termin utworzenia wspólnej partii, powiedział że takiego terminu na razie nie ma, ale byłoby też błędem ustalenie go już dziś. Wiele wyjaśni się po czerwcowych wyborach.

Z wypowiedzi liderów wynika, że to wydarzenie będzie dla prawicy istotnym sprawdzianem sił. Nie musi to jednak oznaczać upolitycznienia wyborów, bowiem do lokalnych porozumień wchodzi już teraz organizacje społeczne. Bloki wyborcze nie muszą więc nosić nazw istniejących partii. — W Białymstoku blok prawicowy może się nazywać np. „Piękny Białystok” — powiedział Jarosław Kaczyński.

O współpracy z „Solidarnością”, o której pozyskanie zabiega „czwórporozumienie”, mówił

G. Janowski: — W tej sprawie nie ma między nami różnic. Uważamy, że na obecnym etapie przemian związki zawodowe muszą być obecne i muszą mieć wpływ na bieg rzeczy. Zresztą w naszej wstępnej deklaracji jest zapis o współdziałaniu z „S”. Do współpracy na szczeblu centralnym dojdzie najprawdopodobniej w sprawie konstytucji — czemu poświęcone było ostatnie spotkanie z przewodniczącym „S” Marianem Krzaklewskim. Poza tym do regionalnych porozumień centroprawicy przystępują struktury „S”.

Romuald Szeremietiew odrzucił w imieniu czterech ugrupowań propozycję marszałka Sejmu Józefa Oleksego, by opozycja pozaparlamentarna przystąpiła do współpracy z parlamentarną komisją konstytucyjną. J. Kaczyński uważa, że koalicja rządząca pójdzie jednak na jakiś kompromis z siłami politycznymi, które są dzisiaj poza parlamentem, ponieważ jest to niezbędny warunek szerokiej politycznej akceptacji konstytucji.

Prawica nastawia się na długie trwanie w opozycji. Kadencja obecnego Sejmu potrwa raczej cztery lata. Skrócenie kadencji może spowodować odrzucenie w referendum projektu konstytucji. — Są jeszcze możliwości społeczne, np. zaostrenie się

krzysu społecznego, czego jednak Polsce nie życzymy. Z drugiej strony polityka tego rządu na różne sposoby ryzyko tego kryzysu zwiększa — powiedział Kaczyński.

Również negatywnie oceniają prawicowi politycy inne bieżące poczynania rządu Pawłaka. Z dezaprobatą spotyka się polityka kadrowa min. Strąka wobec administracji państwowej. O ile zmiany, po wejściu nowej ekipy, są do pewnego stopnia zrozumiałe, to wprowadzenie nowej zasady zmian, budzi zastrzeżenia. Nie wolno, mówił Kaczyński, oddawać tak ważnych spraw lokalnym grupom nacisku, a tak się teraz dzieje. Według prof. Chrzanowskiego w poprzednich 4 latach



nie wymieniano tak totalnie urzędników administracji, bo wielu PSL-owskich wiceministrów jednak się utrzymało przez ten czas. (mars)

Zabójca bezkarny?

Piętnastolatek z Suwałk, który zamordował obywatela Białorusi, prawdopodobnie nie będzie odpowiadał nawet przed sądem dla nieletnich. Zabójcę już wcześniej skazano na pobyt w Zakładzie Poprawczym, a polskie prawo nie przewiduje dodatkowych sankcji.

Zmasakrowane zwłoki Stiepana G., 42-letniego mieszkańca Grodna, znaleziono 23 grudnia ub.r. pomiędzy ulicami Kościuski i Emilii Plater w Suwałkach. Już wstępne oględziny pozwoliły ustalić, że padł on ofiarą zabójstwa. W miesiąc później policja zatrzymała podejrzanego piętnastolatka, który przyznał się do popełnienia zbrodni. Sprawca bawił na przepustce, udzielonej przez Zakład Poprawczy. Wszystko, co zgodnie z przepisami można mu zrobić, to odesłać z powrotem do poprawczaka. (yes)

W Łomży

Nie dojdzie do okupacji PRI

Na dziś, tj. 1 lutego, załoga Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Łomży zapowiadała okupację biura Przedsiębiorstwa Realizacji Inwestycji.

Jak informowaliśmy, między WPBK a PRI trwa spór o 1,7 mld zł. Komisarz WPBK, Józef Barcewicz twierdzi, że pieniądze te należą się jego firmie z tytułu wyko-

Klub byłych senatorów

Lech Kozioł, senator Ziemi Łomżyńskiej w latach 1989-91, został prezesem Stowarzyszenia „Klub Senatorski”, skupiającego senatorów I i II kadencji.

Klub na posiedzeniu 18 stycznia zajmował się zagadnieniem istnienia, wyboru i kompetencji Senatu w świetle projektów zniesienia tej instytucji w obecnym kształcie lub zastąpienia jej przez Izbę Samorządową względnie Izbę Pracy, zgłoszonych przez koalicję rządową.

Marszałek Senatu III kadencji, Adam Struzik, przedstawił stanowisko PSL, zakładające przekształcenie Senatu w Izbę składającą się z senatorów — członków samorządu terytorialnego.

Członkowie klubu zgodnie wypowiedzieli się przeciwko zniesieniu Senatu, a koncepcję zastąpienia go Izbą Samorządową lub Izbą Pracy określili jako zaważoną próbę likwidacji. Dwuzbiowy system parlamentarny uznali za niezbędną gwarancję ustroju demokratycznego państwa. (MK)

Okradziona biblioteka

Upodobili sobie włamywacze Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Białymstoku przy ul. Kilińskiego i znajdujący się tam drogi sprzęt. W nocy z 28 na 29 stycznia br. nieznani sprawcy wynieśli stamtąd komputer i monitor o łącznej wartości ponad 9 mln zł. Obecnie jest to niezniszczalne poszukiwany sprzęt i chętnie znajduje nabywców, którzy decydują się kupować nawet na bazarze. (h)

Mazurski
final Orkiestry

W ubiegłą niedzielę w 16 miastach mazurskich odbył się final akcji charytatywnej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Po zakończonej zbiórce pieniędzy w swoich miastach, organizatorzy i ochotnicy spotkali się w giżyckim Klubie Garnizonowym. W gotówce zebrano ponad 165 mln zł. Od poniedziałku trwa również liczenie pieniędzy, które na rzecz małych podopiecznych Orkiestry, wpłacano za pośrednictwem przekazów pocztowych. Wojciech Podkowy, jeden z organizatorów akcji, stwierdził, iż można spodziewać się, że suma przekazów przekroczy 70 mln zł.

Absolutnym rekordzistą, spośród 16 uczestniczących w kwiecie mazurskich miast, był Pisz, w którym zebrano 50 mln zł. Giżycka mleczarnia przekazała 10 mln zł. Darczyńcy oddawali Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy nie tylko pieniądze, ale i biżuterię. (k.z.)

Niepełnosprawni
na drogach

Wojewódzki Oddział Towarzystwa Walki z Kalectwem uprzejmie informuje, że wspólnie z Rejonową Komendą Policji w Białymstoku organizuje spotkanie osób niepełnosprawnych posiadaczy samochodów oraz innych pojazdów mechanicznych, na którym zostaną omówione zagrożenia z zakresu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego oraz inne problemy osób niepełnosprawnych.

Spotkanie odbędzie się 3.02.br., o godz. 17, w budynku Automobilklubu Podlaskiego w Białymstoku, ul. Branickiego 19, pok. 6.

(MK)

FERIE Z "GAZETĄ"

W bibliotece

Do spędzenia tegorocznych ferii zimowych z książką zapraszają filie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. L.Górnickiego w Białymstoku.

Codziennie w Filii nr 3 przy ul. Ciepłej 15 w godz. 12-16 odbywać się będą spotkania pod hasłem "Ferie w bibliotece". Dzieci i młodzież mogą uczestniczyć w zajęciach plastycznych (rysunek, malowanki, wydzieranki, wyklejanki), oglądać filmy na video. Zaplanowane są także prezentacje wydawnictw książkowych oraz dyskusje o ulubionych bohaterach powieściowych i autorach.

Filia nr 11 przy ul. Żurawiej 1 zaplanowała dla najmłodszych codzienne "Spotkania z bajką". Przewidziane jest wyświetlanie najpiękniejszych ekranizacji bajek na video, głośne czytanie baśni i opowiadań, a potem wspólne omówienie ich treści i dzielenie się wrażeniami.

"Kino Bambino — Zima'94"

to tytuł cyklu filmów dla dzieci i młodzieży proponowanych przez kino "Forum". Każdego dnia, począwszy od dzisiaj (1 bm.) do końca ferii (13 bm.), o godz. 11.30 i 13.30 wyświetlany będzie film pt. "Pan Niania". Ponadto 1 bm. (wtorek) o godz. 9 odbędzie się projekcja filmu "Kaczorek Feluś", 4 bm. (piątek) — "Pierścień i róża", 7 bm. (poniedziałek) — "Czarodziejski las" i 13 bm. (niedziela) — "Wojownicze żółwie Ninja". Bilety wstępu na te seanse kosztują tylko 8 tys. zł.

Tańsze pływanie

W okresie ferii, na pływaniu MOSiR przy ul. Włóknienniczej można popływać taniej. Wprowadzono tam abonament wstępu "Ferie'94" w cenie 70 tys. zł (10 tys. mniej niż normalnie) i bilety ulgowe dla dzieci i młodzieży za 20 tys. zł.

(bs)

Rynek Kościuszki bez Centrali Rybnej ?

Nie te czynsze

Kamienicę przy Rynku Kościuszki 22 w Białymstoku odzyskał spadkobierca dawnego właściciela. Ostatnio miasto wydzierżawiało tutaj lokale różnym instytucjom i organizacjom po 30 — 40 tys. zł za m kw. Nowy właściciel żąda kilkakrotnie go podwyższenia czynszu.

Jutro Bogdan Urbaniak, spadkobierca dawnego właściciela, będzie kontynuował rozmowy na temat warunków najmu z obecnymi jej dzierżawcami. Na razie nie wiadomo, jak można prawnie rozwiązać ten problem, ponieważ wszyscy mają aktualne umowy.

Obecni dzierżawcy kamienicy to, Unia Pracy, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Centrala Rybna, Centrum Kształcenia i Doradztwa Prawnego, Regionalny Ośrodek Studiów Ochrony Środowiska oraz Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna.

Wszystkie instytucje podpisały umowę najmu z Zarządzeniem Miasta Komunalnego w Białymstoku, reprezentującym poprzedniego właściciela — gminę. Czynsze kształtują się w granicach 30 — 40 tys. zł za metr kw.

— Te czynsze są śmieszne — powiedział "Współczesnej" Bogdan Urbaniak, spadkobierca dawnego właściciela.

Najwcześniej wygaśnie umowa ze Stowarzyszeniem Rodzin Katolickich (3 VI 94 r.), a najpóźniej — z Regionalnym Ośrodkiem Studiów Ochrony Środowiska (27 XI 95r.).

— Czynsze żądane przez pana Urbaniaka określilibyśmy jako wygórowane, ale na razie trudno mówić o konkretnych — poinformowano nas w Unii Pracy. — Umowę mamy podpisaną do końca tego roku. W śróde z właścicielem będą rozmawiać nasi prawnicy.

Umowa z Centralą Rybną została zawarta na czas nieokreślony.

— Pan Urbaniak żąda bardzo dużo. Jak się nie dogadamy, będziemy musieli zrezygnować. Nie zarobimy tyle na marży — powiedział Tadeusz Zendzian, dyrektor Centrali Rybnej.

Przypomnijmy, że kamienica nr 22 przy Rynku Kościuszki została wywłaszczona w 1964 roku. Spadkobiercy dawnego właściciela, Stanisława Urbaniaka, odzyskali prawo własności 2 lipca 1993 roku decyzją Ministerstwa Gospodarki Przestrzen-

nej i Budownictwa. Sytuację komplikuje fakt, że teren o powierzchni 1200 m kw. (pod i wokół budynku), który również został wywłaszczony, jest też zabudowany. Stoi na nim blok nr 5 przy ul. Białowny i kamienica nr 24 przy Rynku Kościuszki (lokatorzy mają prawo wieczystego użytkowania). Spadkobiercy chcą sprzedać plac gminie po wolnorynkowych cenach, a na to gmina nie ma pieniędzy.

MN

Białostockie szkolenie stomatologów

Sztuczne białe zęby

W Akademii Medycznej rozpoczął się pokaz stosowania implantów, czyli sztucznych zębów wszczepionych pacjentowi, prowadzony wspólnie z francuską firmą „Biorenix”, która wygrała przetarg na dostarczanie implantów wszystkim akademikom medycznym w Polsce i zobowiązała się organizować szkolenia.

Implanty stomatologiczne w Stanach Zjednoczonych zaczęły robić karierę już w latach 50., w Europie Zachodniej — trochę później. W Białymstoku dentyści uczą się tej metody od wczoraj.

Wykłady, ilustrowane slajdami, prowadził wczoraj prof. Mi-

chael Aparis z Europejskiego Centrum Implantologii w Tuluzie. Dzisiaj przewidziano praktyczne szkolenie, na sztucznej kości, w Klinice Chirurgii Szczękowej, jutro implanty zostaną założone pacjentom kliniki. Za pół roku odbędzie się druga część szkolenia, protetyczna (pierwsza ma charakter chirurgiczny).

Szkolenie odbywa się w systemie TBR (Tytanie Biogeneratio Routh). Tytanowy wkret, zastępujący korzeń zęba naturalnego, wszczepiany jest w kość. Po sześciu miesiącach zakładana jest porcelanowa korona.

— Implanty mają bardzo szerokie zastosowanie w rehabilitacji narządów zucia — podkreśla prodziekan oddziału stomatologicznego Wydziału Lekarskiego AMB, doc. dr hab. Wanda Stokowska. — Jest to najlepszy sposób uzupełniania pojedynczych brakujących zębów, bardzo też pomocny przy zakładaniu protezy w przypadku kompletnego braku uzębienia.

Trudno jednak liczyć na szybkie upowszechnienie implantów w stomatologii, ze względu na ich wysoki koszt.

(a)

W łomżyńskiej policji

„Anglik” na etacie

W grudniu ub.r. policja polska otrzymała w darze od swych angielskich kolegów cztery piękne owczarki niemieckie.

Przeszły specjalne przeszkolenie w północnej Anglii. Potrafią doskonale tropić a ponadto mają opanowaną tzw. kontrolowaną agresję, która polega na tym, że atakują swym ciężarem a przestępcę powalonego na ziemię nie gryzą lecz oszczekują.

Jeden z tych owczarków trafił do Komendy Wojewódzkiej Policji w Łomży. Jego opiekunem jest sierż. Krzysztof Misiewicz, który — wraz ze swym podopiecznym — odbył kilkumiesięczne przeszkolenie w Anglii. Chodziło o to, aby pies już od początku przyzwyczaił się do swego przewodnika oraz rozumiał wszystkie komendy i polecenia wydawane zarówno po angielsku, jak i po polsku.

— Nasz „Anglik” nie miał jeszcze możliwości zademonstrowania wszystkich swych umiejętności, bowiem wraz z opiekunem został skierowany na dodatkowe przeszkolenie do Zakładu Tresury Psów Służbowych w Sułkowie. Obecnie mamy dwadzieścia psów, w tym czternaście patrolowych, pięć tropiących i jeden patrolowo-tropiący — powiedział „Gazecie” Zbigniew Puchala z KWP w Łomży.

(h)

Ocalić od zapomnienia

Ocalić dla przyszłych pokoleń najcenniejsze elementy zabytkowe i kulturowe Suwalszczyzny — oto przewodzi motto obszernej pracy studialnej autorstwa czterech suwalczan, nagrodzonej w konkursie Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków i Polski Komitet Narodowy ICOMOS.

Wysoka, druga lokata w tym prestiżowym konkursie przypadła w udziale: Maciejowi Ambrosiewiczowi, Jerzemu Brzozowskiemu, Adamowi Zulpie oraz Jerzemu Siemaszce. Temat pracy —

dyrektor Wydziału Urbanistyki UW.

Na spotkaniu, zorganizowanym przez wojewodę w ub. tygodniu, rozważano możliwość zakupu konstrukcji stalowej (np. z wojskowego demobilu), która mogłaby zostać zmontowana na przedłużeniu ul. Sikorskiego. Budowniczymi mieliby ulatwić zadanie, ponieważ istnieje tam już gotowy podjazd na most. Podobny podjazd znajduje się po drugiej stronie rzeki na terenie gminy Piątnica.

Zdaniem J. Mieszkowskiego, gdyby doszło do realizacji tej koncepcji, przeprawa mogłaby pozostać tam na stałe. Usprawniłaby ona komunikację gmin, położonych na prawym brzegu rzeki, z Łomżą. Mógłby tam się odbywać lokalny ruch pieszy, rowerowy, ciągników i samochodów osobowych.

Koszt budowy musiałby ponieść gmina. Obecni na spotkaniu przedstawiciele Łomży i Piątnicy wyrazili wstępnie aprobatę. Jednak koszty tej inwestycji będą znaczne i konieczny jest udział większej liczby gmin.

Dyrektor WDDM, Janusz Świdorski twierdzi, że — niezależnie od losów tego pomysłu — remont mostu musi być prowadzony w ustalonym terminie, tj. przed rozpoczęciem sezonu turystycznego i zaplanowanym na czerwiec-sierpień Świątym Złotem Łomżan. Harmonogram prac przewiduje całkowite zamknięcie obiektu dla lokalnego ruchu kołowego tylko na kilka dni.

(MK)

Konkurs recytatorski

Do dnia 23 bm. Miejski Dom Kultury w Białymstoku przy ul. Legionowej 5 przyjmuje zgłoszenia do eliminacji miejskich XXXIX Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

Konkurs ten jest imprezą otwartą i mogą w nim uczestniczyć dorośli oraz młodzież szkół ponadpodstawowych. Odbywać się będzie w formie czterech turniejów: recytatorski, teatrów jednego aktora, poezji śpiewanej, widziane ze słowa.

Dokładne informacje o konkursie oraz karty zgłoszenia można uzyskać w siedzibie MDK ul. Legionowa 5 tel. 215-15.

(bs)



HURTOWNIA NR 1 BIAŁOSTOCKIEJ CENTRALI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH sp. z o.o. w Białymstoku-Starosielcach
ul. Ks. J. Popiełuszki 115 tel. 615-565, 615-464.

Autoryzowany przedstawiciel Krakowskich Zakładów

Armatur w Krakowie oferuje w cenach producenta:

- baterie wannowe, umywalkowe, zlewozmywakowe;
- części zamienne;
- grzejniki aluminiowe;

Sprzedaj wyrobów prowadzą
także nasze Hurtownie:

w Elku, ul. Ogrodowa 6 tel. 10-38-78
w Giżycku ul. Przemysłowa 3 tel. 42-10

SKLEPY FIRMOWE:

w Białymstoku ul. Sienkiewicza 1/1 tel. 324-866
w Elku, ul. Przemysłowa 3 tel. 42-10;
w Łomży, Aleja Legionów 120 tel. 16-35-57.

ZAPRASZAMY

g 3941-0

Wszystkie oferty, które zostały przesłane lub dostarczone
do GAZETY WSPÓŁCZESNEJ w Białymstoku, Suwałkach,
Łomży i Giżycku lub do akwizytorów na giełdach Polski ptn-wsch.
zostaną wydrukowane w poniedziałkowym wydaniu GAZETY.

AUTO-MOTO-GIEŁDA
GAZETA
w **współczesnej**
POLSKI PLN-WSCH

BEZPŁATNY KUPON OFERTOWY

sprzedam	kupię	zamienię
właściwe zakreślić		
marka	typ	rok prod.
cena	kolor nadw.	przebieg
dodatkowo.....		
UWAGA: Kupon bez ceny nieważny!		
KONTAKT (miasto, tel., adres.)		

(gram)

PODEJRZENIE O CENZURĘ

Rozmowa z **ADAMEM DOBRŃSKIM**, posłem Polskiego Stronnictwa Ludowego, członkiem Rady Programowej spółki Polskie Radio S.A.

— W piątek odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie Rady Programowej spółki Polskie Radio S.A., której jest pan członkiem. Na czym ma polegać jej działalność?

— Rada Programowa ma co kwartał dokonywać oceny działal-

ność dodatkowej możliwości oddziaływania społecznego. Radio dobrze sobie radzi ze sferą rozrywkową i informacyjną, źle jest natomiast ze sferą kształtowania postaw i edukowania społeczeństwa. Uważam, że np. radio nie zajmuje



się, a powinno, edukacją dorosłych i szeroko rozumianą zachętą do samookształtowania. W tych kwestiach też chciałbym zabrać głos.

— Uważa więc pan, że za mało jest w audycjach radiowych prób komentowania zjawisk, które zachodzą w naszym otoczeniu?

— To prawda. W przeciwieństwie do telewizji, która „spłaszcza” rzeczywistość, radio ma szansę głębiej przyrzeć się różnym sytuacjom. Radio odznacza się przecież większą autentycznością i wrażliwością. Oglądający telewizję jest narażony na znacznie większe róż-

ności merytorycznej władz spółki Polskie Radio, przedstawiać swoje oceny i propozycje dotyczące zmian programu radiowego.

Panuje przekonanie, że w pierwszej kolejności Rada powinna zająć się sprawą przenoszenia wątków politycznych do programów radiowych i często niewłaściwego przedstawienia życia politycznego w audycjach radiowych. Dominuje bowiem opinia, że nowa koalicja nie zawsze oceniana jest tu obiektywnie. Trzeba określić ramy i kryteria prezentowania sceny politycznej.

W dalszym czasie, tak jak nam sugeruje kierownictwo spółki Polskie Radio, Rada powinna wska-

zać dodatkowe możliwości oddziaływania społecznego. Radio dobrze sobie radzi ze sferą rozrywkową i informacyjną, źle jest natomiast ze sferą kształtowania postaw i edukowania społeczeństwa. Uważam, że np. radio nie zajmuje

proszę wrażeń i często nie zauważa tego, co ważne. Pora wielkich sukcesów telewizji zaczyna jakby mijać.

— Czy jednak nie istnieje groźba, że Rada Programowa będzie swoistym cenzorem, oceniającym tylko zawartość programu?

— Na pierwszym posiedzeniu Rady dano wyraz takim obawom. Szczególnie wyczuleni są na to przedstawiciele obecnej opozycji. Sądzę jednak, że cenzura na pewno nam nie grozi. A jeśli trzeba już z czymś walczyć, to raczej z brakiem odpowiedzialności za słowo.

— Jak pan, jako odbiorca, ocenia program radiowy. Programy jakich stacji zbliżone są do ideału, a

które należy jeszcze zmieniać?

— Wydaje się, że najlepszy i już ukształtowany jest program I. Świadczy o tym ostatnie wyniki badań — tego programu słucha dziennie niemal 10 mln Polaków. Wysokie oceny otrzymuje też program III, wyraźnie ukierunkowany na szybką informację, publicystykę i muzykę. Znacznie gorzej jest z programami II i IV. Przykładowo ten pierwszy, który ma w swoich założeniach promować kulturę, robi to w sposób za mało atrakcyjny. Także program V, dla słuchaczy za granicą, nie spełnia swojej roli. Za dużo w nim bowiem powtórek z naszego podwórka.

— Czy zatem radio publiczne zdoła się obronić przed powstającymi stacjami komercyjnymi?

— Radio publiczne nie powinno się bronić przed tymi stacjami. W eterze znajdzie się z czasem miejsce dla coraz większej liczby stacji. Radio prywatne musi głównie realizować zlecenia osób, instytucji i firm oraz reprezentować opinie wybranych środowisk. Dużo czasu wypełniają w nim krótkie informacje i muzyka.

— I na zakończenie chciałbym się dowiedzieć jakie były pana dotychczasowe doświadczenia związane z radiem?

— Uprowadzając zarzut chęć zaprzeczyc, że opierają się one wyłącznie na słuchaniu audycji radiowych. Podczas studiów miałem kontakty z radiem akademickim. Obecnie chętnie współpracuję z Radiem Białystok. W IV programie PR zacząłem nagrywać programy historyczne. Miłe wspominać również cykle moich audycji w polskim radio nadawanym w Wilnie. Nie uznaję się bynajmniej za teoretyka radia, ale mam prawo uznać się za jego miłośnika.

Rozmawiał:
RAFAL RUDNICKI

Pomoc pogorzelcom

Drodzy Czytelnicy

Zwracamy się do Was z serdeczną prośbą o pomoc ofiarom pożaru w Leńcach, który miał miejsce 6 grudnia ub.r. W płomieniach zginął Adam W. Jego ciężarna żona i 2-letni syn zostali bez dachu nad głową i bez środków do życia.

Wszystkich, którzy zechcą wesprzeć finansowo bądź rzeczowo kobietę i jej dzieci, prosimy o kontakt z redakcją — tel. 232-41 lub 277-10.

Samochód od „Prodentu”

Zęby. Dopóki całe i zdrowe, w ogóle o nich nie myślimy. Stają się zmartwieniem, kiedy zaczynają boleć. Mamy szansę uchronić przed takimi przeżyciami przynajmniej najmłodszych. Przychodnia Stomatologiczna „Prodent”, przy ul. Kilińskiego 9, w Białymstoku już po raz drugi proponuje dzieciom w wieku szkolnym bezpłatne przeglądy uzębienia podczas ferii zimowych, a nawet dłużej — przez cały luty. Właścicielka gabinetu — **MARIA WOKITAJTIS** — obiecuje, że przyjęte zostaną wszystkie dzieci, które się zgłoszą.

— Jeżeli przyprowadzą ze sobą młodsze lub starsze rodzeństwo, im też zrobimy przegląd. W przypadku stwierdzenia konieczności leczenia, w lutym proponujemy dzieciom usługi po bardzo obniżonych cenach.

W poczekalni „Prodentu” mali pacjenci mogą oglądać na wideo bajki. Na pamiątkę wizyty u pani doktor Marii Wokitajtis i lekarzy z „Prodentu” dostaną kolorowe, samoprzylepne naklejki, propagujące higienę zębów i jamy ustnej.

— Najgrzeczniejsze dzieci dostaną od firmy specjalne prezenty — obiecuje Maria Wokitajtis. — W naszych tajnych skrytkach czekają już samochodziki-resorowce, maskotki i inne niespodzianki. Zapewniam wszystkie dzieci, że wizyty u nas są bezbolesne, nawet kiedy trzeba bora-

wać. Tradycja „Prodentu” stało się zwalnianie pacjentów z domów dziecka lub rodzin szczególnie ubogich z opłat za leczenie bądź minimalizowanie tych sum.

(jaw)
g 5226

Kowalski chce być uzbrojony

Z gazem na bandytę

W grudniu ubiegłego roku w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Łomży zarejestrowano przeszło 100 podań osób ubiegających się o zezwolenie na broń. Rejestr wydłużył się dwukrotnie w styczniu.

Obecnie w Łomżyńskim zezwolenie na posiadanie wszelkiego rodzaju broni (gazowej, ostrej, myśliwskiej, pneumatycznej, KBKS-ów) posiada ok 6 tys. osób. Ich liczba zwiększyła się w latach 1990-91, kiedy to komendanci rejonowi policji wydawali zezwolenia na broń gazową praktycznie bez ograniczeń. W tej chwili rejony decydują tylko o broni pneumatycznej, pozostałe rodzaje są w gestii Komendy Wojewódzkiej. Tam też bez przerwy zgłaszają się nowe osoby, które chcą takie zezwolenie uzyskać.

— Nadal zdecydowana większość interesantów ubiega się o broń gazową — mówi Jan Kuczałek z KW Policji. — Panuje powszechne przekonanie, że posiadanie pistoletu gazowego zabezpiecza przed napadami i w ogóle daje gwarancję bezpieczeństwa. Osobiście jestem przeciwnego zdania. Nie odnotowano ani jednego przypadku, żeby osoba napadnięta wyszła z opresji dzięki posiadaniu pistoletu gazowego. Natomiast demonstrowanie tej broni podczas scysji z bandytą uzbrojonym w broń ostrą zwiększa zagrożenie. Jest w 100 proc. pewne, że bandyta strzeli na widok demonstracji ofiary. Wiele osób motywuje prośby o zezwolenie np. zatargami z lokatorami na klatce schodowej bądź sąsiadami na wsi. Te są z reguły odsyłane bez nadawania sprawom biegu. W grupie osób, których podania są rozpatrywane,

znajdują się przeważnie pracownicy stacji benzynowych, właściciele kantorów, zakładów jubilerskich, pracownicy agencji ochroniarskich zatrudnieni na stałe (ci otrzymują zezwolenia na broń ostrą), ludzie biznesu itp. Jak twierdzi J. Kuczałek, ocena stanu zagrożenia każdej z ubiegających się o zezwolenie osób, jest dokonywana bardzo starannie.

Od roku, KW Policji w Łomży uzależnia wydawanie zezwoleń od zdania przez ubiegających się, egzaminu ze znajomości przepisów, dotyczących nabywania, przechowywania i użycia broni. Przy pierwszym podejściu egzamin ten zalicza zaledwie 30 proc. starających się. Jeśli nie uzyskają one pozytywnego wyniku w drugim podejściu, procedura wyczerpuje się i osoby te zmuszone są wszczynać starania od nowa.

Niektórzy ze starających się o zezwolenie przedkładają policji zaświadczenia o ukończeniu kursów strzeleckich, organizowanych przez jedną z licencjonowanych łomżyńskich agencji ochroniarskich. Nie ma to żadnego wpływu na decyzję organu wydającego zezwolenia.

Od 15 stycznia zezwolenia na broń wydawane są bezterminowo. Policja uspokaja, że wdrożony system kontroli, zapewnia skuteczne eliminowanie osób łamiących przepisy.

(MK)

W zakładach gastronomicznych

Co serwowano inspektorom PIH

W Zajeździe „Wiking” w Szlachowskich gm. Wasilków barmanka sprzedała inspektorom PIH cztery surówki, zawiązując cenę każdej o 800 zł. Dwie surówki z porów miały łączną niedowagę 200 gramów, tyle, ile powinna wynosić waga jednej porcji. Inna surówka — z kiszzonej kapusty — też miała zaniżoną wagę. W dwóch porcjach brakowało jej 40 gramów. W barze — szaszlykarni „Has — Pol” w Białymstoku inspektorom sprzedano po trzy porcje flaków o 180 g mniej niż być powinno i surówki z białej kapusty — o 60 g.

Inspektorzy PIH posmakowali również wyrobów kulinarnych. W zakładzie gastronomicznym przy hotelu „Leśny” stwierdzili, że flaczki są zbyt twarde i niewłaściwie rozdrobione. Polecili, żeby je po prostu dłużej pogotować. W tym samym zakładzie jednak wycofali ze sprzedaży surówkę z czerwoną kapustą, ponieważ była źle pokrojona.

Dużo gorzej było z kawą. W wielu placówkach w sprzedaży były opakowania kawy przeterminowanej o kilka miesięcy, a w dwóch

zakładach: we wspomnianym „Wikingu” i „Oleńce” w Siemiatyczach serwowano parzoną kawę w której było mniej surowca nawet o około 25 procent.

W kilku barach inspektorzy zauważyli przeterminowane: chrupki, batony, ciastka, dropsy owocowe i czekoladę lub bez atestów wymaganych w przypadku artykułów żywnościowych z importu. Najwięcej tego typu nieprawidłowości było w Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie.

Ogółem PIH skontrolował 18 placówek gastronomicznych, w tym 5 uspołecznionych i 13 prywatnych w Białymstoku, Siemiatyczach, Wasilkowie, Zambrowie i Wysokiem Mazowieckiem. W 17 z nich kontrole były poprzedzone zakupami. W większości placówek (prawie w 80 procentach) inspektorzy stwierdzili nieprawidłowości. Skierowali dwa wnioski do Kolegium do spraw Wykroczeń, informacje do Urzędu Skarbowego, w dwóch przypadkach wnioskowali o ukaranie służbowe i nałożyli 11 mandatów na sumę 2, 4 mln zł.

(MK)

Weekend złodziei

W nocy, z 27 na 28 stycznia zuchwali złodzieje buszowali w gminie Klukowo, w woj. łomżyńskim. We wsi Żebry Wielkie włamali się do garażu, skąd skradli zapasowe koło malucha, piłę mechaniczną i inne rzeczy wartości 11 mln zł. Następnie z innego garażu zabrali fiata 125p i odjechali w stronę wsi Usza Mała. W pobliżu tej wsi porzucili samochód, najprawdopo-

dobniej dlatego, że w Uszy udało im się ukraść lepszy (również fiat 125p). Po okradzeniu jeszcze jednego garażu w Uszy, załadowali łup do drugiego fiata i odjechali. Zdaniem policji nie byli to zawodowcy. Łatwość z jaką spłodowali kilka obiektów wynikała m.in. z tego, że z wyjątkiem pierwszego, pozostałe garaże nie były nawet zamknięte na klucz.

Tej samej nocy złodzieje ogolili dosłownie z mebli i wyposażenia stołową Przedsiębiorstwa Budowlano-Usługowego w Grajewie, przy ul. Targowej.

Następnej nocy (z piątku na sobotę) we wsi Tymianki Noderki, w gm. Boguty złodziej ukradł z obory jednego z rolników, krowę wartości 14 mln.

Zwierzaki

Nie doceniane
dachowce

Bezdomnych kotów ludzie zazwyczaj nie darzą sympatią. Uważają, że roznoszą one choroby zakaźne, są siedliskiem pcheł i pasożytów.

Są łatwym łupem dla zdrowych i silnych psów oraz okrutnych nastolatków. Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, że koty te są ważną częścią miejskiego ekosystemu. Wielu chłopców chętnie się tym, że wrzuciło kota do rynny, wyrzuciło z balkonu, przywiązało puszke do ogona itp. Ich rodzice często przytykają na to oczy. Wielu mieszkańców bloków żąda od administracji otrucia czy wystrzelania bezdomnych kotów. Rzadko który kierowca hamuje, gdy przez ulicę biegnie kot...

Paniecznie boimy się szczurów. Ze względu na swą odporność i ogromne zdolności przystosowawcze, są one zimą aglomeracji na całym świecie. Duże, rozzuchwalone szczury mogą stanowić zagrożenie dla człowieka. Koty są ich naturalnymi wrogami. I to głównie te bezdomne, które z braku lepszego pożywienia, muszą zadowolić się szczurzym mięsem. Badania naukowe dowiodły, że na terenach, na których wzrasta populacja dzikich kotów — maleje liczba szczurów. Szczury oczywiście nie są dłużne i zagryzają

ślepe kocięta, chociaż w ekstremalnych sytuacjach potrafią nawet zaatakować dorosłego kota.

Dzikie koty tępią również myszy żyjące w zsepach czy w osiedlowych śmietnikach. O ile bezdomne psy mogą trafić do schroniska dla bezdomnych zwierząt, to dzikie koty skazane są w zasadzie na życie w piwnicach. Rzadko bowiem schroniska mają klatki przystosowane do ich przetrzymywania.

Dlatego w Towarzystwie Opieki nad Zwierzętami działają specjalne sekcje zajmujące się dokarmianiem kotów. Umieszczają one wzbogacone witaminami pokarmy w piwnicach blokowych, sprawdzają czy otwarte jest chociaż jedno piwniczne okienko, aby koty mogły wydostawać się na zewnątrz. Przy okazji starają się regulować populację poprzez dosypywanie do jedzenia środków antykoncepcyjnych. Na niektórych osiedlach dokarmianiem kotów zajmują się też sami mieszkańcy, wystawiając pod drzwiami miseczki z mlekiem.

JOLANTA GADEK

Łowiska północno-wschodniej Polski

HAŃCZA

Jezioro Hańcza nie posiada w zasadzie litoralu brzegowego, typowego dla innych jezior, z roślinnością wynurzoną. Z 11750 m długości brzegowej misy jeziorowej (w rozwinięciu), jedynie w północno-wschodniej części jeziora, o regionalnej nazwie „Ogrody”, brzeg jest porośnięty wąskim pasem trzcinowisk na długości około 800 m.

Rozpatrywanie jeziora w przyjętych kategoriach typów rybactwo-wędkarskich i troficznych nie jest właściwe. Jezioro Hańcza to typ rynny pochodzenia polodowcowego, najgłębsze w Niżu Środkowoeuropejskim. Linia brzegowa słabo rozwinięta. Zbiornik nie posiada wysp, jedynie ostro wcięty półwysp zachodniego brzegu w południowej części jeziora od strony wsi Przełomka. Stoki misy jeziorowej są gwałtownie strome, często z widocznymi skalnymi ostrogami i potężnymi głazami narzutowymi. Dno zbiornika pokryte jest kamieniami o różnej granulacji. Maksymalne zagłębienie wynosi 108 m przy średniej 38 m.

Do Hańczy wpływa jeden główny dopływ, górny odcinek rz. Czarnej Hańczy, uchodzący do je-

ziora w północnej jego części. Z jeziora, w części południowej wypływa Czarna Hańcza. Max. długość jeziora — 4525 m, przy max. szerokości 1175 m.

Roślinność podwodna występuje licznie a mech wodny sięga miejscami w głąb do 18 m. Występują: okon bardzo liczne pogłowia dorastające do olbrzymich rozmiarów. Liczne glazy i kamienie to maceczniki garbusów. Pożywienie: ukleja, sielawa, stynka. Miętus — występuje bardzo licznie. Najlepsze połowy wędką na głębokości 20-30 m na błystkę, sztuczną rybkę z brązu w lutym i marcu. Szczupak — brak miejsc tarliskowych jest przyczyną, że pogłowia nie jest zbyt liczne. Egzemplarze powyżej 8 kg bytują na znacznych głębokościach. Płocie, węgorze, liny, sieje występują w ograniczonych ilościach.

PLAN BATYMETRYCZNY

JEZIORA HAŃCZA

Oznaczenia:

108 — głębokość w m

— stanowiska łodzi

— reżyny połowu

— tróci jeziorowej

Przełomka

Hańcza

Białkownia

Czarna Hańcza

grafika: Remiesz

Na ryby
z GazetąMistrzostwa
województwa białostockiego

Po kilku latach przerwy w Białymstoku rozegrano mistrzostwa okręgu par brydżowych. MOSiR ufundował nagrody trzem pierwszym parom. Dodatkową premią był awans pierwszej trójki do finału makroregionalnego w Olsztynie. Walczyło dwadzieścia sześć par z całego województwa.

Potwierdziła się dominacja drużyny „Gazety Współczesnej”, jej zawodnicy zdobyli wszystkie trzy nagrody i oni reprezentować będą Białostockie w dalszych grach.

Oto dziesięć najlepszych par województwa:

- 1 — Frajtag — Nadowski
- 2 — Stankiewicz — Kamiński
- 3 — Hanusz — Mer
- 4 — Juchnicki — Panasewicz
- 5 — Bojaryn — Pochodowicz
- 6 — Czupryński — Gebicki
- 7 — Faliński — Kulikowski
- 8 — Galewski — Gardocki
- 9 — Nachimowicz — Perkowski
- 10 — Łapicz — Nazaruk

W sumie rozegrano blisko czterdzieści rozdań. Gra była bardzo ciekawa. Różnice pomiędzy pierwszą trójką — minimalne (wszyscy nagrali ponad sześćdziesiąt procent). Było wiele rozdań o dużej „dramaturgii”. Chciałbym przedstawić jedną z najładniejszych gier w obronie.

Oto rozdanie:

♠ 10 9 5 3	♥ A 7 2	♦ A 5 2	♣ 10 4
♠ 4	♥ 9 8	♦ 8 7 6 4 3	♣ 9 8 7 2
♠ K 7 2	♥ K W 10 6 5 4 3	♦ K 10 9	♣ —
♠ A D W 8 6	♥ —	♦ D W	♣ A K W 6 5 3

Po niezbyt skomplikowanej licytacji pary N-S grały kontrakt sześć pik.

Przeważnie z pełnym sukcesem. Jedynie dwie pary potrafiły ten

kontrakt obłożyć. Adam Kulikowski i Mariusz Faliński zrobili to w ten sposób:

Wist z małego kara. Rozgrywający bije asem i na asa kier wyrzuca drugie karo. Teraz impas pik. Dziesiątka utrzymuje się. Pik do damy i as pik zgrywa ostatniego atuta u przeciwników. Rozgrywający gra teraz asa trefl. E nie dokłada. Teraz małe trefl do dziesiątki i wydawać by się mogło, że już nie kontraktowi nie zagraża.

Spójrzmy:

♠ 9	♥ D 7 2	♦ 5 2	♣ 10
♠ —	♥ 8	♦ 8 7	♣ D 9 8 7
♠ —	♥ —	♦ —	♣ —
♠ —	♥ —	♦ —	♣ —
♠ —	♥ —	♦ —	♣ —
♠ —	♥ —	♦ —	♣ —
♠ —	♥ —	♦ —	♣ —
♠ —	♥ —	♦ —	♣ —
♠ —	♥ —	♦ —	♣ —
♠ —	♥ —	♦ —	♣ —

W bije damą i gra cokolwiek. Bijemy w ręku atutem, przebijamy małe trefl i cofamy się do ręki ostatnim atutem by zgrać dobre już trefle. Zajmujący pozycję W, Mariusz Faliński też to „zobaczył”. Skoro więc zabicie damą nie daje, dziesiątkę trefl po prostu przepuścił. Rozgrywający otrzymał w prezencie lewą treflową i... przegrał gre. Cofnął się do ręki atutem, zagrał małe trefl i przebił w stole. Cofnął się jeszcze raz atutem i mógł już tylko zgrać ostatnią swoją lewą — króla trefl. Dwie następne padły łupem obrońców.

Bardzo ładna obrona, potwierdzająca konieczność myślenia na każdym etapie rozgrywki.

W imprezie startowało wielu za-

wodników z terenu województwa. Między innymi zawodnicy „Teamu” Czarna Białostocka. Brydż w tej miejscowości rozwija się dzięki kol. Edwardowi Kowalczykowi. To on zainicjował cotygodniowe turnieje (każdy wtorek — godz. 17.00, w hotelu „Agrometu”).

Dzięki sponsoringowi Urzędu Miasta i Gminy w Czarnej Białostockiej w tegorocznych rozgrywkach ligi okręgowej wystartowała też drużyna brydżowa. Z niezłym zresztą skutkiem — piąte miejsce.

Pan Edward Kowalczyk udowodnił, że nawet w małej miejscowości, jak coś się chce zrobić — to można. Szkoda, że takich postaw jest jeszcze zbyt mało.

MIROSLAW HANUSZ

Daty sprzed laty...

POSTÓJ W KRYNKACH

2 lutego 1516 r. Krynk, spora już podówczas miejscina na drodze z Grodna do Brześcia Litewskiego, gościła króla polskiego i zarazem wielkiego księcia litewskiego Zygmunta Starego. Nie była to jakaś specjalna wizyta. Władca, podróżując z Korony do Litwy (lub na odwrót) musiał po prostu co jakiś czas zatrzymać się na odpoczynek, coś przekąsić, dać wytchnienie towarzyszącym mu dworzanom i ich koniom. Już w czasach Władysława Jagiełły, również często jeżdżącemu z Krakowa do Wilna, wykształciły się swoiste przystanki na tej trasie. Na Podlasiu należały do nich m.in. Łosice, Mielnik, Bielsk, a później Narew i Milejczyce. W głębi rozległej puszczy grodzieńskiej takim właśnie przystankiem stały się też Krynk.

Obowiązek podejmowania monarchy wraz z licznym otoczeniem nie należał do najłatwiejszych.

Cale szczęście, że spotykał on mieszkańców Krynek i innych miasteczek podlaskich, najwyżej raz w roku. W Krynkach Zygmunt Stary czy też jego syn i następca na obu tronach — Zygmunt August, pojawiali się zwykle wcześniej lub później zimą. Po wyjeździe z Grodna właśnie tu wypadał pierwszy postój.

Na „stacje” (bo tak nazywano powinność przyjmowania przejeżdżającego władcy lub jego oficjalnych urzędników) składało się pożywienie dostarczane w dużych ilościach, a także w razie potrzeby, zakwaterowanie. Wytchnienie i porcję owsa i siana musiały otrzymać także zmęczone konie.

Kiedy tylko 2 lutego 1516 r. Zygmunt Stary zjawił się w Krynkach, tamtejsi mieszkańcy rzucili się natychmiast do roboty. Pieczono barany, skubano kury, przygotowywano bochny chleba.

na, że pogłowia nie jest zbyt liczne. Egzemplarze powyżej 8 kg bytują na znacznych głębokościach. Płocie, węgorze, liny, sieje występują w ograniczonych ilościach.

Atrakcją wędkarską tego łowiska jest troć jeziorowa, wsiedlona do Hańczy w 1989 roku przez Polski Związek Wędkarski w Suwałkach. Ogromny wkład w introdukcję tego nieznanego w naszym makroregionie gatunku ryby, włożył mgr inż. Jacek Kot, Wojewódzki Konserwator Przyrody UW w Suwałkach.

Jezioro Hańcza ujęte jest w wykazie Rezerwatów Przyrody. Leży w obszarze Suwałskiego Parku Krajobrazowego. Siedziba zarządu parku mieści się w Turtulu.

Jesienią 1993 roku na błystkę obrotową złowiono troć jeziorową o wadze 5,2 kg.

REMIESZ



Atakcją wędkarską tego łowiska jest troć jeziorowa, wsiedlona do Hańczy w 1989 roku przez Polski Związek Wędkarski w Suwałkach. Ogromny wkład w introdukcję tego nieznanego w naszym makroregionie gatunku ryby, włożył mgr inż. Jacek Kot, Wojewódzki Konserwator Przyrody UW w Suwałkach.

Jezioro Hańcza ujęte jest w wykazie Rezerwatów Przyrody. Leży w obszarze Suwałskiego Parku Krajobrazowego. Siedziba zarządu parku mieści się w Turtulu.

Jesienią 1993 roku na błystkę obrotową złowiono troć jeziorową o wadze 5,2 kg.

Jesienią 1993 roku na błystkę obrotową złowiono troć jeziorową o wadze 5,2 kg.

Jesienią 1993 roku na błystkę obrotową złowiono troć jeziorową o wadze 5,2 kg.

Jesienią 1993 roku na błystkę obrotową złowiono troć jeziorową o wadze 5,2 kg.

Stop dla giełdowych nowicjuszy

W Białymstoku funkcjonują cztery punkty maklerskie, za pośrednictwem których można grać na giełdzie. W ubiegłym tygodniu, niemal jednego dnia, wszystkie, o czym informowaliśmy, ogłosiły, że nie będą przyjmować tych klientów, którzy pierwszy raz chcą otworzyć rachunek maklerski.

Co gorsza żadne z biur nie potrafiło odpowiedzieć jak długo ten zakaz będzie obowiązywał. Z tego co udało nam się dowiedzieć, trwać to może od kilku tygodni do — nawet — kilku miesięcy.

Takiego rozwiązania właściwie należało się spodziewać. Giełda, do niedawna nieznana i niemrawa, w ostatnich kilku miesiącach stała się najpopularniejszą formą pomnażania gotówki. Chętnych do inwestowania liczone — w samym Białymstoku — w tysiącach. Jeszcze we wrześniu ubiegłego roku na otwarcie rachunku czekało się tydzień, później dwa tygodnie. Potem czas oczekiwania wydłużono do miesiąca, by w końcu w ogóle zaprzestać otwierania nowych rachunków.

— Nasze komputery zwyczajnie się nie wyrobiły — powiedział nam jeden z dyrektorów banku. — Nie nadążaliśmy z wpisywaniem nowych danych, nie nadążały też centralne biura maklerskie. Musieliśmy zrobić przerwę, żeby uporządkować to, co dotychczas zarejestrowaliśmy.

Porządek w bankach musi być — trudno się z tym nie zgodzić. Faktem jednak jest, że winą za taki, a nie inny stan rzeczy trudno obarczać klientów. Jakby bowiem na sytuację nie patrzeć, to właśnie banki bronią się przed ludźmi, którzy uparli się, żeby dać im zarobić. Jak na obecne stosunki ekonomiczne jest to zdanie co najmniej zaskakujące. Tym bardziej, że można go było uniknąć. Wystarczyło, żeby ktoś w miarę szybko reagował na rozwój wydarzeń. Punkty maklerskie, a i same biura maklerskie, zachowywały się tymczasem tak jakby nie się nie działo. Dalej funkcjonowały (i funkcjonują) w byłe jakich warunkach. Dość powiedzieć, że w Banku Gdańskim, PKO BP, Warszawskim Kredytowym, znajdują się one w ciasnych pokojkach, w których można obsługiwać co najwyżej pojedynczych klientów, a nie poważną liczbę inwestorów.

— Kiedyś pracownik biura maklerskiego miał najlepszą fuchę w banku — powiedział nam jeden z pracowników Warszawskiego Banku Kredytowego. — Wszystkie gazety czytał od deski do deski. Trafiał mu się, góra, jeden klient tygodniowo. Teraz musieliśmy postawić uzbrojonego strażnika, żeby pilnował porządku...

Nie tylko liczba, ale i „jakość” klientów sprawiła, że banki odganiają się od ludzi, którzy niosą do nich gotówkę. Na giełdę trafiało bowiem tysiące nowicjuszy. Wiedzieli oni zwykle, że można na niej zarobić. Na czym jednak ten zarobek ma polegać i jak do niego dojść — stanowiło już niezgłębioną tajemnicę. Tłumaczyć należało więc właściwie wszystko: Co trzeba zrobić, żeby kupić bądź sprzedać akcje. Jak należy wypełnić dokumenty, gdzie i ile wpłacić pieniędzy. W efekcie kolejki rosły, zaległości w bieżącej obsłudze też.

Najgorzej na tych „porządkach” wyjdą ci akcjonariusze Banku Śląskiego i Fabryki Kół Rafako, którzy nie zdążyli założyć rachunku maklerskiego. Pół biedy jeżeli ktoś kupił akcje za naprawdę wolną gotówkę i nie spieszy mu się z jej odzyskaniem. Wiele jednak osób inwestowało — nierzadko — pożyczone pieniądze z jasno określonym terminem oddania. Liczyli, że po wzroście notowań, oddadzą dług i jeszcze sporo zarobią. Jeżeli mieli założony rachunek, w ubiegłym tygodniu jedną akcję „śląskiego” mogli sprzedać za blisko siedem milionów złotych. Jeżeli nie mieli — a takich osób jest немало — o giełdowej sprzedaży mogą zapomnieć na długo.

Życie jednak nie znosi próżni. Otóż nawet nie posiadający odpowiednich rachunków mogą akcjąmi... grać. Tyle, że poza oficjalną giełdą. Niby jest to prawnie zakazane „i na prawo jednak są sposoby” powiedział nam jeden z licznej rzeszy ogłaszających się w ga-

zetach krótkim „akcje kupię”. Owym sposobem jest spisanie umowy cywilno-prawnej. Podobnej do tej jaką zawieramy przy sprzedaży samochodu. Można też spisać akt darowizny. Ale jest to bardziej kłopotliwe. W tym przypadku niezbędna jest wizyta u notariusza. Przy jednym i drugim dokumencie wszelkie koszty (opłaty skarbowe, notarialne) bierze na siebie kupujący.

I chyba to mu się opłaca. Wczoraj dzwonił do kilku ogłaszających się. Kupiliby od nas każdą ilość akcji, ale dopiero w poniedziałek. — „Wyprzykałem się z gotówki” — słyszeliśmy w czasie każdej rozmowy. „A w

niedzielę banki są nieczynne, nie mam dostępu do konta. Nie spodziewałem się — mówiono — że aż tylu chętnych zechce sprzedać „śląsk”. Dlatego dzisiaj za jedną akcję mogę zapłacić najwyżej 4.800.000 zł”.

Okazuje się zatem, że na niewydolności polskich banków można zarobić i to wcale niemało. Sprawą zarabiających jest to, że robią to nielegalnie. Chociaż można inaczej. Rzecz w tym, że biuro lub przynajmniej punkt maklerski może prowadzić każdy, kto dysponuje odpowiednią ilością gotówki i spełni nielatywne, to fakt, warunki. Prowizja zaś od każdej transakcji jest spora.

MAREK GRZEŚKIEWICZ

Na giełdzie

Spadek akcji Banku Śląskiego

Wczoraj na giełdzie akcje Banku Śląskiego wyceniono na 6.075 tys. zł. Oznacza to maksymalny spadek kursu, czyli o 10 proc. Nie doszło jednak do żadnej transakcji, gdyż podaż walorów banku ponad 5-krotnie przewyższała popyt na nie.

Pierwsze tak silne uderzenie niedźwiedzia w tym roku zaowocowało także znacznymi spadkami kursów kolejnych 18 spółek, licząc z Efektem. Podrożały tylko walory BIG, Exbudu, Kabli i Sokołowa. Choć część inwestorów przewidywała korektę techniczną, wielu sądząc po obrotach — 4.442.323 mln zł — skłonnych było kupować

akcje, mając nadzieję, że korekta wystąpi w późniejszym terminie.

Gracze najbardziej obawiają się teraz paniki na rynku, szczególnie ze strony nowicjuszy, którzy trafili na giełdę przy okazji oferty publicznej BSK. Zdania na temat głębokości korekty są podzielone, przeważa jednak opinia, że kursy akcji spadną jeszcze o 20 do 40 proc.

W dogrywkach tylko specjalista BIG zgłosił chęć kupna akcji, na co inwestorzy odpowiedzieli niemal natychmiast. Znacznie mniejsze zainteresowanie wywołały natomiast oferowane nadwyżki akcji (18). W największym sto-

Ostateczne uzgodnienia zapadną w najbliższych dniach

„Herbapol” prawie sprzedany

Pomimo zawarcia przed tygodniem z Lubelskimi Zakładami Zielarskimi porozumienia co do ceny sprzedaży białostockiego „Herbapolu” nie została jeszcze podpisana umowa przedwstępna. W piątek do Wydziału Polityki Gospodarczej i Przekształceń Własnościowych wpłynęły wątpliwości od zarządu lubelskiego „Herbapolu”.

Nie została jeszcze wyjaśniona sprawa udziału pracowników białostockiej firmy w przyszłej spółce. W najbliższych dniach nastąpi rozstrzygnięcie — czy załoga sprzedawanego „Herbapolu” będzie miała udziały w całym przedsiębiorstwie (połączone zakłady z Białogostem i Lubliną), czy tylko będzie udziałowcem samodzielnej jednostki, która może powstać w ciągu roku od zakupu białostockiej firmy. Prawdopodobnie będą to już ostatnie uzgodnienia przed zawarciem umowy przedwstępnej sprzedaży białostockiego „Herbapolu”.

(doz)

pnio — 34,6 proc. — zrealizowano ofertę sprzedaży na walory Wólczańki, a nie było wcale chętnych na kupno akcji BSK. Rynek walorów Okocimia zrównoważył sam specjalista.

Wiceprezes giełdy Włodzimierz Magiera przypomniał, że we wtorek walory efektu będą po raz ostatni notowane z prawem poboru. Oznacza to, że ten kto będzie w tym dniu akcjonariuszem spółki nabydzie prawo do kupna 1 akcji nowej emisji (za 250 tys. zł) za każde 2 już posiadane akcje.

W poniedziałek właściciela zmieniła rekordowa liczba akcji — 3.027.891. Najwyższa była też liczba zleceń — 131.784. WIG spadł o 7,3 proc. do poziomu 16.881 pkt. a średnia zmiana ceny wyniosła 9,3 proc. (PAP)

TABELA KURSÓW AKCJI — sesja z 31.01.

Rynek podstawowy:

MAKS.	KURS (tys. zł) MINI.	AKCJE	KURS (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	CZ
G 269	29	BIG	295	+ 9,7	621.584	36,4
2.700	188	BRE	2.430 rs	- 10,0	252.948	29,4
D 6.750	6.750	BSK	(6.075) os	- 10,0	0	30,2
2.235	104	ELEKTRIM	2.015 rs	- 9,8	493.026	—
G 441	50	EXBUD	485	+ 10,0	388.154	57,4
2.090	44,5	IRENA	1.885 rs	- 9,8	38.107	74,9
G 755	34	KABLE	780	+ 5,4	114.453	115,8
985	27,5	KROSNO	875 rs	- 9,8	78.498	156,8
2.090	161	MOSTALEXP	1.885 rs	- 9,8	227.569	27,2
1.820	910	MOSTALWAR	1.700	- 6,6	61.710	58,6
1.465	100	OKOCIM	1.390	- 5,1	125.409	47,1
1.630	200	POLIFARB Cn	1.470 rs	- 9,8	254.625	37,1
1.100	36	PRÓCHNIK	990 rs	- 10,0	205.336	53,1
G 480	220	SOKOŁÓW	525	+ 9,4	153.508	49,2
660	36	SWARZĘDZ	595 rs	- 9,8	117.629	86,9
830	21	TONSIL	750 rs	- 9,6	52.220	—
290	8,3	UNIVERSAL	261 rs	- 10,0	185.485	200,5
2.850	1.005	VISTULA	2.565 rs	- 10,0	176.108	43,6
1.980	320	WBK	1.785 rs	- 9,8	372.376	35,2
3.080	188	WEDEL	2.775 rs	- 9,9	184.521	31,8
820	38,5	WÓLCZANKA	730 rs	- 9,9	167.028	37,0
2.645	122	ŻYWIEC	2.385 rs	- 9,8	172.030	38,0
G 18.218,3	1040,7	WIG	16.881,0			
		Razem		- 7,3	4.442.323	35,6

Rynek równoległy:

1.280	57	EFEKT zp	1.155 rs	- 9,8	85.470	82,9
-------	----	----------	----------	-------	--------	------

G — nowa maksymalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; D — nowa minimalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; zp — z prawem poboru; nk — nadwyżka zleceń kupna; ns — nadwyżka zleceń sprzedaży; rk — redukcja zleceń kupna; rs — redukcja zleceń sprzedaży (BRE — o 56 proc., Elektrim — o 53 proc., Irena — o 78 proc., Krosno — o 53 proc., Mostostal Eksport — o 36 proc., Polifarb — o 73 proc., Próchnik — o 30 proc., Swarzędz — o 13 proc., Tonsil — o 69 proc., Universal — o 68 proc., Vistula — o 73 proc., WBK — o 66 proc., Wedel — o 52 proc., Wólczanka — o 21 proc., Żywiec — o 34 proc., Efekt — o 29 proc.); os — oferta sprzedaży (zawieszenie transakcji wywołane ponad 5-krotną przewagą podaży nad popytem). (PAP)

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

NIDA GIPS®

oferuje w cenach producenta

SUCHY TYNKG

Akcesoria do montażu • Profile ścienne i sufitowe
• Gips szpachlowy • Joint compound • Narzędzia

POKRYCIA DACHOWE

15 LAT GWARANCJI

Onduline

• Elektryczne ogrzewanie podłogowe „Deviflex”
• Najnowsza generacja wełny mineralnej POLMIN
• FEBMIX - zastępuje wapno, 10 x TANIEJ!
• STYROPIAN - cena promocyjna 520.000 + VAT 7%

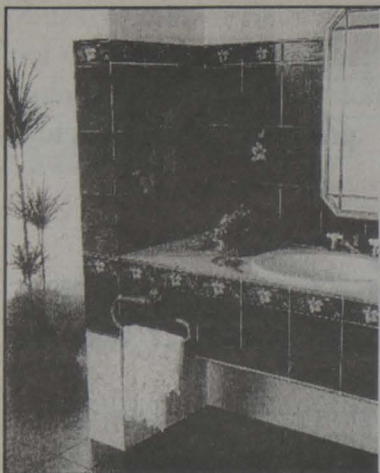
BIURO HANDLOWE PHU ELMAR

Tel./fax 751-377 w.18

15-003 Białystok, ul. Sienkiewicza 77 /ZDZ/



PRZYGOTOWANIE I OPRACOWANIE GRAFICZNE:
"PUBLIKATOR" sp. z o.o. • BIAŁYSTOK
STAROBOJARSKA 18 • TEL. 325-608



DEKORA®
Nowowarszawska 128
tel. 414-479

ŁAZIENKI

**TAPEITY
KASETOWE
SUFITOWE**

**OKLEINY
SAMOPRZYLEPNE**

**Największy wybór!
niskie ceny!**

EUROTAP
Białystok, ul. MC. Skłodowskiej 7
tel. 222 - 74

WIMAR
PRODUCENT



**PODNOŚZONE
DRZWI GARAŻOWE**

- podnoszone drzwi sekcyjne
- bramy ogrodzeniowe przesuwne i dwuskrzydłowe
- napędy do bram i drzwi

PRODUKCJA • MONTAŻ
SERWIS • GWARANCJA

15-102 BIAŁYSTOK
ul. KOMBATANTÓW 4
☎ 75-11-71, 75-10-34 w. 23

EmAn ☎ 611810

**WĘGIEL
KOKS
CEMENT
WAPNO
ETERNIT
STYROPIAN**

BIAŁYSTOK-STAROSIELCE ul. KLEPACKA
☎ 615878 w. 140 • 613295 w. 140

**Mieszkanie można umeblować za kilkanaście
lub za kilkaset milionów**

MIĘKKO I DROGO

Klienci sklepów meblowych i zakładów stolarskich mogą wybierać w ofertach. Są meble tańsze o zwykłym (podstawowym) standardzie i tzw. ekskluzywne w cenie kilkudziesięciu milionów złotych.

Białostoczanin może nabyć zarówno meble produkowane przez rzemieślników, przedsiębiorstwa meblowe krajowe, jak i renomowane zakłady z Europy Zachodniej. Sprzedawcy twierdzą, że w ostatnich miesiącach coraz mniej klientów odwiedza meblowe punkty sprzedaży.

W sklepie meblowym „AMADO” w ofercie są m.in. meble importowane z Finlandii, Belgii i Niemiec. Na przykład oryginalne z fińskiego „Familonu” kanapy z welurowym lub pluszowym obiciem kosztują ok. 9 mln zł, a fotele ok. 3 mln zł. Natomiast klienci gustujący w obiciach skórzanych muszą zapłacić za takie same meble więcej. Kanapa kosztuje ok. 45 mln zł, a fotel ok. 20 mln zł. Zaś zestawy sprowadzone z Belgii składające się z kanapy wraz z dwoma fotelami obite skórą wycenione są od 50 do 100 mln zł. Meblując sypialnię możemy kupić zwykłą wersalkę albo też np. „sypialnię fińską”. Na zestaw taki składają się łóżko z materacem i szafki. Komplet kosztuje od 10 do 16 mln zł. Dodatkowo można wybrać komodę za ok. 4 mln zł i szafy za 15-20 mln zł. Wzrok klientów przyciągają też „sypialnie francuskie” w modnym ostatnio kolorze wiśni z rzeźbionymi elementami za ok. 80 mln zł.

Natomiast Sklep Meblowy „MAM” oferuje klientom kupno wielu zestawów szaf i regałów. Można też dobrać poszczególne segmenty o różnych rozmiarach. Na przykład zestaw STAR kosztuje 5,3 mln zł, a zestawy młodzieżowe z szufladami można kupić już za 3 mln zł. Łóżko do sypialni dwuosobowe z pojemni-



GRZEJNIKI ŻELIWNE

ożs STAPORKÓW S.A.

najwyższa jakość
pełny asortyment
ceny producenta • upusty

Składy fabryczne:

MURBET

19-300 ELK • ul. Cmentarna 4D
tel. 100-300 • tel/fax 103-625

HEBUD

Białystok • ul. Zwycięstwa 39 • tel. 512-354 w. 14

PPHU s.c.

„AWRUK-BIELSKI”

- okna dachowe **FAKRO**
- drzwi mahoniowe
- drzwi wzmacniane
- boazerie sklejkowe
- plastikowe okładziny
- zewn. i wewn.

16-031 Ogrodniczeki 32 • k. Supraśla
tel. 183-869 • g. 9.00-17.00

P.H.U. **SA&SZA** s.c.

Materiały Budowlane

- SUCHY TYNK
- CEMENT, ETERNIT
- STYROPIAN i inne

Białystok, ul. 27 Lipca 62
(teren MPO), tel. 752-778
Zapraszamy
w godz. 7-16, soboty 7-13

TYLKO DOLEWASZ WODY...

MIX
SUCHE
ZAPRAWY
BUDOWLANE

- MURARSKA
- TYNKARSKA
- CEMENTOWA
- DO PRZECIERANIA TYNKÓW

Pollux

Chcesz wykonać remont mieszkania, sklepu czy domu? Nie musisz od dzisiaj biegać po cement, wapno czy kruszywo! Zaoszczędzisz czas i pieniądze kupując **MIX**

Producent:

PPH "POLLUX-M.A.J." s.c.
19-300 Elk • ul. Przemysłowa 10A
tel/fax 10-18-30

Przedstawiciel handlowy:

"GATA"

Białystok • ul. Hetmańska 10
tel. 511-707, 617-252

ZALUZJE

POZIOME, PIONOWE,
ANTYWŁAMANIOWE,
DRZWI HARMONIIKOWE
RÓŻNE,
TAPICERKA,
ZABEZPIECZANIE,
USZCZELNIANIE

"ROZENFELD"

UL. KRASZEWSKIEGO 21/4
TEL. 325-058

MURBET

19-300 ELK • ul. Cmentarna 4D
tel. 100-300 • tel/fax 103-625

OFERUJE:

- blachy ocynkowane krajowe - od 77 tys. zł/arkusz + 7%
- blachy aluminiowe - ceny producenta
- pręty żebrowane i gładkie, kształtowniki
- rury czarne i ocynkowane, kształtowniki zamknięte
- ościeżnice - 166 tys./szt. + 7%
- grzejniki żeliwne - ceny producenta
- siatki ogrodzeniowe, cegła
- lepek asfaltowy - od 2.900 zł/kg + 7%
- styropian - 520 tys./m³ + 7%
- papy krajowe - od 5.200 zł/m² + 7%
- wełna mineralna - 17 tys./m² + 7%; eternit
- cement, wapno, pustaki, beton towarowy
- KLUTAN - plastyfikator mrozoodporny do betonu

**K[®] HUTA ALUMINIUM
"KONIN" S.A.**

HURTOWNIA FABRYCZNA MURBET

ELK • ul. Cmentarna 4D • tel. 100-300 • tel/fax 103-625

Białystok • ul. Zwycięstwa 39 • tel. 512-354 w. 14

**BLACHY I TAŚMY ALUMINIOWE
W CENACH PRODUCENTA**

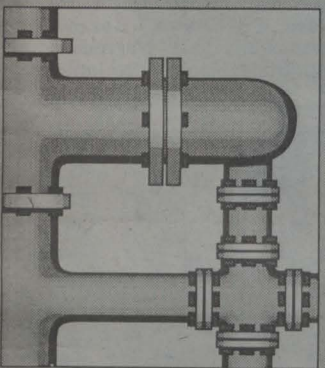
**PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH**

INSTAL

Białystok, ul. Składowa 14
tel. 245-93, 200-36

**OFERUJE DO SPRZEDAŻY
WYROBY WŁASNEJ PRODUKCJI:**

- wymienniki ciepła JAD-X, WP-6
- części zamienne do wymienników WCO i WCW
- zbiorniki ciśnieniowe
- zbiorniki na gaz propan-butan
- zbiorniki na olej opałowy
- odmulacze opadowe
- konstrukcje stalowe
- kominy stalowe
- prefabrykaty wentylacji, odpylania i odsiarczania spalin



**ZAPRASZAMY
DO SKORZYSTANIA
Z NASZEJ OFERTY**

**F I R M A
BARTOSZ**

- **POMPY** – duży wybór (również GRUNDFOS)
- **zestawy hydroforowe**
- **ARMATURA ŻELIWA** wodociągowa i c.o.

- **URZĄDZENIA WENTYLACYJNE**
- **URZĄDZENIA SPAWALNICZE**
- **NACZYNIWA WZBIORCZE**

15-062 Białystok
ul. Warszawska 5
tel/fax 436-507

energo-eko

• PROJEKTOWANIE
• DOSTAWA
• MONTAŻ
• SERWIS

Bezpośredni importer
Autoryzowany dystrybutor
niemieckich firm:

SCHÄFER
SELKIRK

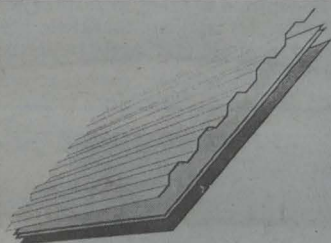
**KOTŁY
OLEJOWE • GAZOWE**

PUH "ENERGO-EKO"
Biuro techniczno-handlowe:
15-338 Białystok • ul. Pułaskiego 50
tel/fax 633-583



**8 lutego ukaże się
specjalna wkładka
budowlana
"Gazety Współczesnej".**

Zgłoszenia przyjmuje:
"Publikator" • Białystok
ul. Starojojarska 18
tel. 325-608



BLACHY POLSKIE

- **ALUMINIOWE** (Konin S.A.)
- gr. 0,5-4 mm (płaskie, trapezowane, ryflowane)
- **OCYNKOWANE** (Huta im. Sędzimir) - gr. 0,5 mm (płaskie, trapez., falowane)
- **CZARNE** (Huta im. Sędzimir)

oraz inne materiały budowlane

- papy asfaltowe • lepiki
- dysperbit • eternit falisty
- ościeżnice stalowe (FD1 "U" 60-100) • grzejniki żeliwne (w cenach producenta STAPORKÓW S.A.)
- siatki ogrodzeniowe ocynkowane i powlekane
- cement biały

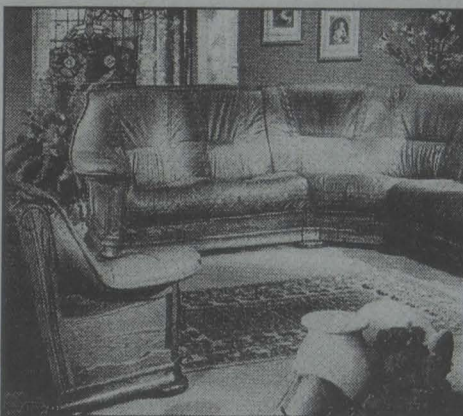
HeBUD

Białystok • ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 w. 44
godz. 7-16, sob. 8-15

kiem na pościel wycenione jest na ok. 4 mln zł. Ostatnio powodzeniem cieszą się sofy zarówno z obiciem skórzanym, jak i z tapicerką skóropodobną. Sofa dwuosobowa z obiciem skórzanym kosztuje ok. 10 mln zł (fotel ok. 6 mln zł). MAM także oferuje m.in. kredensy importowane z Danii. Za ok. 5,6 mln zł można wybrać kredens z szufladami lub oszklony, albo też tylko z półkami w kolorze czerwieni, beżu lub fioleto. Od razu można też kupić meble kuchenne, dobierając szafki stojące i wiszące o różnych rozmiarach. Szafki stojące kosztują ok. 1,3-1,5 mln zł, a narożniki 3,9 mln zł. Meble kuchenne są w kolorach: niebieskim, żółtym i białym.

Natomiast w ofercie Sklepu Meblowego „DOMUS” są m.in. komplety wypoczynkowe. Za kanapę rozkładaną 2- lub 3-osobową z fotelem (obicie welurowe) trzeba zapłacić 17-19 mln zł. Tradycyjne „ściany” pokojowe kosztują ponad 10 mln zł. Zaś komplet składający się z kredensu z dwiema komodami wyceniony jest na 15 mln zł. Natomiast regał (z trzech segmentów) do pokoju dziecięcego można kupić za ok. 4 mln zł, a z tapczanem i biurkiem kosztuje 13,5 mln zł.

Do rzemieślników trafiają przeważnie klienci, którzy chcą zamówić umeblowanie niestandardowej wnęki lub kuchni. Cena mebli wykonywanych na zamówienie — jak twierdzą rzemieślnicy — są niższe niż podobnych oferowanych w sklepach meblowych. (doz)



MARK-BUD

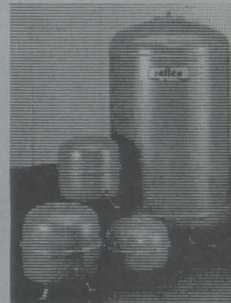
**PPU "MARK-BUD", Białystok, Młynowa 21
tel. 220-07, 266-31, 241-14**

**oferuje doskonałą armaturę
centralnego ogrzewania
znanych światowych firm
Oventrop, Danfoss, Honeywell
Reflex, Techem**



- zawory termostaticzne
- liczniki ciepła
- termostaty programowalne
- automatyka węzłów cieplnych
- naczynia wzbiorcze przeponowe
- zawory bezpieczeństwa
- odpowietrzniki automatyczne na pionach c.o.

- filtry, osadniki
- reduktory ciśnienia
- armatura do instalacji olejowej
- zawory kulowe kołnierzowe
- inna armatura w/g wyboru

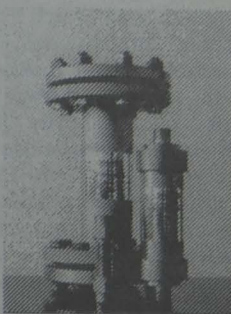


**oraz - w cenach
fabrycznych producenta**



- wodomierze domowe i przemysłowe (Metron, Powogaz)
- magnetyzery, odmulacze, osadniki (Infracorr)
- pompy cyrkulacyjne centralnego ogrzewania
- filtry siatkowe FS1
- elektryczne pogrzewacze wody

- zawory kulowe, czerpalne, przelotowe
- zawory zwrotne
- zawory do podłączenia pralek i baczek
- baterie importowane
- termomanometry, termometry
- filtry węglowe
- taśmy izolacyjne do gwintów



**szybko
solidnie
tanio**



**projektowanie
doradztwo
montaż
sprzedaż**

ZAPRASZAMY

PATRON PREZYDENCCKIEJ NAGRODY

Szukałem wówczas pracy i miała to być pierwsza po studiach praca w moim życiu. Wojewódzki Dom Kultury w Białymstoku wznawiał w 1978 r. wydawanie Białostockiego Informatora Kulturalnego i dyrektor WDK umówił mnie z przyszłym szefem.

— O etacie będzie decydował redaktor naczelny — powiedział.

— Kazanecki — zawsze przedstawiał się tylko nazwiskiem. Był bar-

BIK

Latem 1978 r. ukazała się książka poetki Kazaneckiej „Cały czas w orszaku”. Stała się ona w Białymstoku wydarzeniem. Zaczęli odwiedzać go najpierw dziennikarze po wywiad, potem poeci i w ogóle ludzie pióra. Wielu z nich zostawało naszymi współpracownikami.

Ryszard Kraśko przyszedł, bo

Kazanecki chciał z nim zrobić wywiad. Nieco wcześniej przeszedł zawał serca. Najpierw opowiadał o chorobie, a potem o książce, którą zaczął pisać. Miała to być książka o starym Białymstoku. Opowiadał o konnym tramwaju, który jeździł ulicą Mickiewicza, koło bramy pałacu Branickich. Opisywał poszczególne przystanki i pasażerów tak barwnie, że z pracy wyszliśmy około piątej. Nie zdążył napisać tej książki. Następny zawał był śmiertelny. Waldemar Smaszcz wpadał zazwyczaj w drodze na uczelnię. Pracował na Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Ustalał z Kazaneckim tematy artykułów i zniknął. Na pogaduszki nie miał czasu.

Jan Leoniuk zjawiał się z tórebkami ciastek lub paczków. Często wsiadł do wszystkich zawsze namawiając na jeszcze jedno ciastko.

Adam Dobroński nigdy nie miał czasu.

— Ja nie fajczę — odpowiadał, gdy ktoś częstował go papierosem.

Po kilkunastu latach trudno przypomnieć wszystkich, którzy Kazaneckiego odwiedzali. Jedne odwiedziły wprawiły nas w zdumienie. Chociaż nie uczył on już w szkole przez kilka miesięcy na dzień nauczyciela czy też imieniny z kwiatami

przyszły jego uczennice.

— Nauczyłem je kochać poezję — powiedział gdy wyszły.

W BIK-u Kazanecki prowadził wywiady z luminarzami białostockiej kultury, uprawiał publicystykę. Był jedynym doświadczonym dziennikarzem w naszym zespole, który charakteryzował się tym, że większość nas trafiła do redakcji prosto po studiach.

— Mam już dobry zespół — powiedział kiedyś i publicystyki zaprzestał. Zajął się wyłącznie poezją.

POEZJA

„Każdy poeta ma jakieś zadanie do spełnienia. Wówczas, gdy zacznie to czynić, gdy odnajdzie swoje zadanie, natychmiast jego poezja dynamizuje się i staje się autentyczna. Nie ma wówczas problemu z tzw. formą. Ona znajduje się sama. Pisać wiersze — to nie znaczy jeszcze być poetą (...). Poeta po prostu musi czynić swoje” — pisała Anna Kamińska.

Kazanecki czynił swoje. Nie tylko sam wiersze pisał. Był redaktorem naczelnym i to nakładało pewne obowiązki i dawało możliwości. Białostocki Informator Kulturalny miał przede wszystkim informować o imprezach, które w Białymstoku się odbywały. Miał również za zadanie promowanie białostockich twórców. Za sprawą Kazaneckiego drugie zadanie stało się najważniejsze.

Latem wydawali się zawsze podwójny numer. Ponieważ placówki kulturalne miały wówczas przerwę urlopową i było więcej miejsca. Co roku drukowana była tzw. „Mała Antologia Poezji”. Rubryka prezentująca utwory białostockich poetów. Kazanecki zapraszany był do jury wielu konkursów i miał znakomite rozeznanie w tym co się w młodej poezji działo. Każda nowa osoba, która wysyłała zestaw wierszy na konkurs zwracała jego uwagę. Młodym starał się pomagać jak mógł. Co roku zamieszczał debiuty, a młodzi poeci odwiedzali go w redakcji. Dyskutowali. Na rozmowy nie raz nie starczyło mu czasu, ale on nie potrafił przejść obojętnie obok śladu talentu.

Nie tylko wiersze Czesława Miłosza, ale nawet jego nazwisko znajdowało się w tzw. cenzorskiej księdze zapisów. Obywatel PRL miał być przekonany, że takiego poety nie ma. Kiedyś udało się w BIK-u przemycić wiersz Miłosza. Wynikało to jednak z niewiedzy prowincjonalnego cenzora.

MIŁOSZ

Czesław Miłosz dostał Nagrodę Nobla, która miała utworzyć jego twórczości drogę do kraju.

Komunikat o nagrodzie podano w sobotę lub niedzielę. W poniedziałek Smaszcz i Kazanecki spotkali się o dziewiątej w windzie. Obydwaj pomyśleli o tym samym. Numer BIK-u znajdował się już w drukarni. Jakiś artykuł trzeba było przesunąć do następnego i w to miejsce wstawić wiersze i krótką notkę o Miłoszu.

— Ile będziemy mieli Spóźnienia?

— Tydzień.

— Trudno

— odpowiedział Kazanecki. Spóźniliśmy się o kilka dni. Drukarze wiedzieli o co chodzi i nabrali do redakcji szacunku. Numer został sprzedany prawie całkowicie. Kolportaż zwrócił nam czternaście egzemplarzy, które rozdaliśmy dzieciom.

— Pani każała napisać wypracowanie, a w BIK-u były wiersze Miłosza — mówili.

Informator Kulturalny przekształcił się w miesięcznik regionalny, który zdobywał czytelników i prestiż.

Waldemar Smaszcz pokazał swój artykuł zamieszczony najpierw w

BIK-u, a potem przedrukowany przez „Poezję”. Oczywiście Kazanecki wyciskał na piśmie swoje piętno. On był naczelnym i kształtował profil pisma. Za pierwszej „Solidarności” spotykały go dowody uznania. Dostawał zaproszenia, udzielał wywiadów. Został w Białymstoku przewodniczącym Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych.

Stan wojenny rozwał wszelkie nadzieje. Poproszono nas na zebranie. Otrzymaliśmy po jednym egzemplarzu ostatniego numeru pisma, który został wprawdzie wydrukowany ale do sprzedaży nie trafił. BIK-u wprawdzie formalnie nie rozwiązano. Został zawieszony z tym, że na zawsze.

Kazaneckiego przyjął do pracy na pół etatu Benedykt Zasłona — redaktor naczelny białostockiego oddziału Krajowej Agencji Wydawniczej, gdzie zajął się wydawaniem literatury rosyjskiej.

Najpierw robił to z obowiązku. Potem zainteresował się nią na poważnie. Wynajdował nieznanych w Polsce literatów, a wartych przetłumaczenia i publikacji.

Wówczas Kazanecki przeżył pierwszy zawał serca. Leżał w szpitalu przy ulicy Warszawskiej. Położono go w pokoju na tyle niekrepującym, że przyjmował gości.

— Tylko na początku wydawało mi się, że jest źle. Już czuję się lepiej — mówił.

Ze szpitala wyszedł wcześniej niż przypuszczali znajomi. Starał się nie palić więcej niż piętnaście papierosów dziennie.

AMERYKA

Później pojechał do Ameryki. Wrócił po dziewięciu miesiącach, z uczuciami raczej mieszanymi.

Bywałem wówczas często w jego domu. O Nowym Jorku Kazanecki opowiadał godzinami. O uciekinierze z Kuby, którego wiano na wyspie w klatce tak małej, że nie mógł ani siedzieć, ani stać. Latynosi, wśród których byli zwolennicy Fidela Castro pobili go za to.

— Poznałem Nowy Jork, bo chodziłem pieszo — opowiadał.

W ostatnich latach komuny ku zdziwieniu znajomych zgodził się kandydować do Miejskiej Rady Narodowej. Przyjaciele domyślali się, że zrobi władzy jakiegos psikuska.

— Zakładam koło radnych bezpartyjnych — powiedział, gdy ostatni raz go widziałem. Za pierwszej „Solidarności” koło takie utworzył Zbigniew Olbert z PAX-u.

Niezależna struktura z niezależnym poetą na czele nie mogła się władzy podobać. Kilka dni później zaszedłem do Wojewódzkiego Domu Kultury. Jan Szaciłło kierownik działu wydawniczego położył na biurku gazetę.

— Czytaj — pokazał cztery nekrologi. W przedwczesną śmierć zawsze trudno uwierzyć.

WALDEMAR FIEDOROWICZ

PS Od dwóch lat w rocznicę śmierci Wiesława Kazaneckiego przyznawana jest Nagroda Prezydenta Białegostoku Jego Imienia.



dzo wysoki — 192 cm wzrostu. Podchodząc ominął głową zyrandol. Do pracy zostałem przyjęty.

— Jest prostolinijny, serdeczny i dobruśny — pomyślałem wówczas. Pierwsze wrażenie potwierdzało się przez wszystkie lata znajomości.

Kazanecki wcześniej pracował w miesięczniku „Kontrasty”, który to miesięcznik przekształcono z pisma regionalnego w ogólnopolskie reporterskie. Wówczas on odszedł i przez kilka lat pracował w szkole. Na podjęcie pracy w redakcji zgodził się po długich namowach.

KOMUNIKAT

Narodowy Bank Polski informuje, że z dniem 31.01.1994r. Prezes Narodowego Banku Polskiego zawiesiła działalność Banku Spółdzielczego w Wasilkowie w woj. białostockim, jednocześnie wystąpiła do Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku o ogłoszenie upadłości tego Banku. W okresie zawieszenia Bank reguluje tylko zobowiązania z tytułu wkładów oszczędnościowych, lokat i rachunków bieżących, przy czym z pierwszeństwa korzystają zobowiązania wobec osób prawnych i fizycznych nie będących członkami Banku. Regulowanie innych zobowiązań podlega wstrzymaniu. Za zobowiązania Banku z tytułu wkładów oszczędnościowych zgromadzonych w Banku odpowiada, na podstawie art. 49 pkt. 1 ustawy Prawo Bankowe, Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Finansów.

g 5202

Komornik Sądu Rejonowego w Giżycku Rewir II w Węgorzewie prostuje błędne informacje zawarte w wydrukowanych 20.01.94 r. obwieszczeniach o licytacji ruchomości.

W sprawie Km. 54/93 przeciwko Lechowi Kotowicz /ogłoszenie nr k-899/ nie powinno być zdania „mającej urzędową Księgę wieczystą - nr KW 3744 w Sądzie Rejonowym Elku”.

W sprawie Km. 209/91 /ogłoszenie k-903/ przeciwko Józefowi Chel-skemu po słowach „gospodarstwo rolne o pow.” powinno być 3,6 ha.

k 943

POLŻŁOM
Gdańsk, ul. Elbląska 127
tel. 31 76 22,
fax 32 51 04,

KUPIJE ŻŁOM

W-1 - do 1500 tys./1tonę

Kupujemy również
żłom

niewsadowy
i żeliwny

Odbiór własnym
transportem lub
dostawą kolejową

Kogo powitał pan prezydent

Ucichły już echa uroczystego wręczenia nagrody im. Wiesława Kazaneckiego przez Prezydenta Miasta dwóm białostockim poetom, więc pozostało tylko wygłosić kilka uwag na tak zwany marginesie.

Prezydent Lech Rutkowski, jak przystało na urzędnika państwowego, przywitał przybyłych gości. Najważniejszy okazał się poseł SLD Stanisław Maliszewski oraz kurator Piotr Litermus. W ferworze zagajenia zapomniał Pan Prezydent, że na sali byli obecni koledzy i przyjaciele zmarłego przedwcześnie poety czyli po prostu pisarze, poeci i wydawcy.

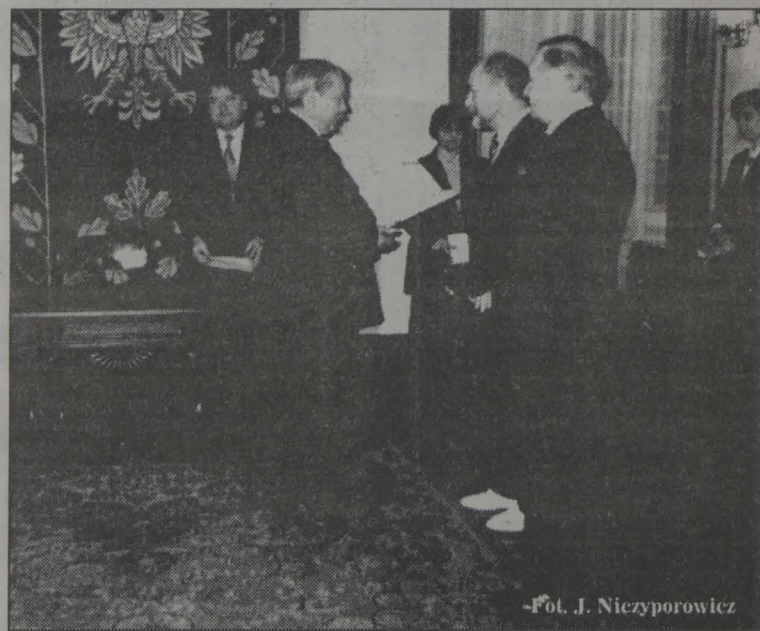
Wśród gości byli również przedstawiciele Zarządu Oddziału Związku Literatów Polskich: prezes Janusz Niezyporowicz i wiceprezes Jan Leoniuk, członek Kapituły przyznającej nagrodę. Obaj są członkami Zarządu Głównego ZLP.

Nagroda literacka, przyznawana przez literatów, a jakoby ich w ogóle na sali nie było. Chciałoby się zawołać: o tempora, o mores, ale to chyba kwestia przyzwyczajenia. Sprawy

oczywiście nie ma, bo pisarze, miejmy nadzieję, są ponad to i wypinanie pierśsi do honorów nie jest ich głównym hobby. Szkoda tylko, że Oddział Związku Literatów, który sponsorował artystów biorących udział w biesiadzie literackiej poświęconej twórczości Wiesława Kazaneckiego, w ogóle nie został przez władze miasta zauważony.

Swoją drogą warto wprowadzić chyba do składu Kapituły drobne zmiany. Od pięciu lat grono szacownego jury nie ulega zmianie, a warto wprowadzić chociaż taką w skład Kapituły wchodzi laureaci z poprzedniego roku. Oni to bowiem są chyba najbardziej zorientowani co w środowisku pisarzy czyli co kto pisze lub już napisał i w dodatku wydał drukiem. Rotacja ta nie tylko odświeży skład szacownego gremium, ale wprowadzi nieco ruchu w środowisku, wyeliminuje podjęcie o sympatie lub antypatie. Większa będzie pewność, że o nagrodzie im. Wiesława Kazaneckiego decydować będą wyłącznie względy artystyczne. A o to przecież chodzi.

[jaw]



— Fot. J. Niezyporowicz

UKŁAD EUROPEJSKI WCHODZI W ŻYCIE

Od 1 lutego, po przeszło dwóch latach od podpisania przez RP i Wspólnoty Europejskie, Układ o Stowarzyszeniu wchodzi w życie. Liczyliśmy, że nastąpi to jeszcze w zeszłym roku, tak się jednak nie stało ze względu na przedłużającą się procedurę ratyfikacyjną po stronie Wspólnot, a także — nie ukrywamy — nie najwyższej umieszczonej sprawę naszego Układu w hierarchii wspólnotowych priorytetów.

Cud nie nastąpi

Co zmienia obowiązywanie Układu? Z pewnością 1 lutego nie nastąpi cud, zwłaszcza dla naszych eksporterów. Zgodnie bowiem z Umową Przejściową — tj. częścią handlową Układu obowiązującą od 1 marca 1992 r. do jego wejścia w życie — kolejna redukcja cel nastąpiła z dniem 1 stycznia (od początku roku), a nie z dniem wejścia w życie Układu. Następny taki ruch, już na mocy Układu, nastąpi za rok, tj. dopiero 1 stycznia 1995 r. Wówczas również rozpocznie się stopniowe zmniejszanie przez nasz kraj taryf nakładanych na towary importowane z Unii Europejskiej.

Z wejściem w życie Układu wiąże się jednak zmiana jakości naszych kontaktów z państwami „Dwunastki”. Po pierwsze rozpoczyna działalność instytucja Stowarzyszenia, tj. Rada (instytucja na szczeblu ministerialnym plus Komisja Europejska), Komitet Stowarzyszenia. Oznacza to, że od tej pory będziemy mogli wspólnie rozważać sposoby rozwiązywania problemów wynikających z życia współpracy. Jak bowiem dowodzi dwuletnia historia naszych kontaktów w ramach Umowy Przejściowej, wiele decyzji podejmowano poza nami (głośna sprawa przyszczy, cen minimalnych, postępowania antydumpingowego). Stworzy się więc pewnego rodzaju „system wczesnego ostrzegania”, którego działanie i decyzje nie będą dla nas zaskoczeniem, a co więcej, będziemy mogli mieć wpływ na ostateczny kształt podejmowanych decyzji. Oznacza to szansę na stabilizowanie warunków handlu.

Dialog polityczny

Po drugie — wejście w życie Układu oznacza także wzmocnienie dialogu politycznego, co jest zapisane w pierwszej części Układu. Recesja w krajach Unii Europejskiej, mimo pewnych symptomów „odbijania od dna”, nie daje zbyt wielkich nadziei na dużo szybsze, niż zapisano to w harmonogramie, tempo redukcji taryf i otwieranie rynków Unii dla polskich towarów. Jednocześnie zdarza się, że przyznane nam koncesje nie są w pełni wykorzystywane — ze względu na małe jeszcze rozpoznanie rynków Unii, stosunkowo niską elastyczność naszych producentów w odniesieniu do potrzeb tamtejszych konsumentów, a także znane przeszkody mikro- i makroekonomiczne naszego kraju. Z tego więc względu pogłębienie współpracy w płaszczyźnie politycznej, poza jej funkcją samą w sobie, należy uznać za szansę „zaistnienia” w świadomości i instytucji polityków Unii oraz drogę do pogłębienia współpracy gospodarczej.

Kapitał, usługi, ludzie...

Od 1 lutego zacznie się stopniowa liberalizacja pozostałych trzech swobód przepływu (poza przepływem towarów), a więc kapitału, usług i osób. Pełne obowiązywanie Układu oznacza wreszcie wejście w życie jego VIII części, czyli współpracy finansowej, w tym — pomocy Wspólnoty dla Polski. Już od początku 1991 r. staraliśmy się o zwiększenie, w ramach funduszy PHARE, udziału „twardej pomocy”, czyli pomocy

inwestycyjnej. Na szczycie państw członkowskich w Kopenhadze uwzględniono nasze sugestie w tej materii, przyznając nam prawo do wykorzystania 15 proc. rocznej pomocy PHARE na inwestycyjne wspieranie rozwoju infrastruktury. Obecnie, już jako państwo stowarzyszone, chcielibyśmy, by pomoc Unii korespondowała z jej wewnętrznymi programami strukturalnymi, w tym dotyczącymi rozwoju regionalnego pomocy dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz przyczyniała się do włączenia Polski do programu tworzenia Transeuropejskiej Sieci (drogi, kolej, telekomunikacja, energia).

Wsparcie dla Polski jako kraju stowarzyszonego ma, zgodnie z Układem, dotyczyć również rozwiązywania problemów makroekonomicznych. Są to: restrukturyzacja polskiej gospodarki, stabilizacja makroekonomiczna i — docelowo — pełna wymienialność złotówki oraz poprawa bilansu płatniczego. Z tym ostatnim aspektem, wynikającym ze słabości struktury naszego eksportu, wiąże się dążenie do poprawy dostępu do rynków Unii dla tych polskich towarów, które są naszą eksportową specjalnością. Pożądanym jest także większy dopływ inwestycji bezpośrednich, który po pierwsze pomógłby w restrukturyzacji naszej gospodarki, po drugie — mógłby przyczynić się do poprawy jakości naszych towarów, czyli ich konkurencyjności, i po trzecie — przez ich zwiększony eksport poprawiłby nasze saldo obrotów handlowych. Spodziewamy się, że dopływ kapitałów, konieczny dla naszej gospodarki, zostanie zintensyfikowany dzięki stowarzyszeniu się z WE — co, jak dowodzi przykład krajów członkowskich, wpływa na poprawę obrazu kraju w oczach inwestorów.

JACEK SARYUSZ-WOLSKI

Olechowski w Ameryce

GŁUSI I NIETOPERZE

To już druga w ciągu niespełna dwóch miesięcy wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych w Stanach Zjednoczonych. Obie miały charakter roboczy, sondażowy i propagandowy.

Roboczy dlatego, że bez ceremonialnych ceregieli Andrzej Olechowski mógł przystąpić do pracy, czyli określania zasad stosunków Polski z USA, a pośrednio również z NATO.

Sondażowy — bo głównym celem tych rozmów jest uzyskanie informacji o rzeczywistych planach Amerykanów i konkretnych kryteriach się za inicjatywami w rodzaju „Partnerstwa dla pokoju”.

Propagandowy, gdyż kontaktowy i łatwo radzący sobie z prasą Olechowski, wykorzystuje każdą okazję do zarekomendowania Polski, jej walorów, perspektyw, jakie daje biznesowi itp. Podczas tej wizyty ministrowi towarzyszyli szefowie dwóch wielkich, inwestujących w Polsce koncernów — Procter and Gamble i International Paper. Obaj aktywnie go wspierali.

Zachód popełnia błąd

Z całej serii oświadczeń i wywiadów, największe wrażenie wywołała wypowiedź naszego ministra dla agencji Reutersa. Wystąpił w niej nie tylko jako orędownik Polski, ale także Europy Środkowej i byłych republik radzieckich. Olechowski wytknął Zachodowi, że popełnia duży błąd, kierując niemal całą pomoc przyznawaną byłemu ZSRR, do Rosji. W tym — jego zdaniem — tkwi przyczyna coraz większej zapaści gospodarki Ukrainy, Moldawii i Białorusi. Konsekwencje tego faktu mogą być groźne. Bo albo doprowadzą do wybuchów niezadowolenia w tych krajach, które — co stało się już regułą — natychmiast zostaną przechwycone przez nacjonalistów, albo wpłyną na młode państwa ponownie w objęcia Moskwy.

Rozumowanie Andrzeja Olechowskiego jest bez wątpienia słuszne, problem jednak w tym, że prowadzi

do dalszego pogłębiania przepaści między Polską a Rosją. A Zachód — nawet jeśli tego głośno nie powie — nigdy nie przedłożył interesu Polski nad interes Rosji.

Delikatna sytuacja dyplomacji

Z wizytą Olechowskiego w USA zbiegła się międzynarodowa konferencja na temat bezpieczeństwa w Berlinie. Tam, w podobnym duchu, wypowiedział się polski wiceminister obrony Jerzy Milewski. Zapropował on stopniowe przyznawanie statusu członka stowarzyszonego z NATO, a potem roziąganie sfery działania Paktu na całą Europę, łącznie z Białorusią. Dawał tym do zrozumienia, że chce odepchnąć Rosję od reszty kontynentu. I znów — rozumowanie jak najbardziej słuszne. Zwłaszcza, gdy ma się przed sobą całkiem realną perspektywę zdobycia władzy w Moskwie przez tamtejszych faszystów. Tylko, że tych propozycji nie składają potęg — Francja, Wielka Brytania, USA, lecz słaba Polska. I natychmiast dostaje brutalną odpowiedź, taką, jakiej udzielił Milewskiemu w Berlinie doradca Jeļena, Siergiej Karaganow.

Wszystko to pokazuje, w jak delikatnej sytuacji znalazła się polska dyplomacja. Z jednej strony musi robić wszystko, by jednak wejść pod NATO-wski parasol, ale z drugiej nie może zrobić prawie nic, by nie nadepnąć na odcisk sąsiadów ze Wschodu. Sprawa jest tym trudniejsza, że Zachód udaje głuchego i żeby cokolwiek załatwić, trzeba krzyknąć. Wschód natomiast ma ucho jak nietoperz i wychwytuje każdy szmer.

(PAI)

ANDRZEJ MIKORSKI

Białoruś jak dawniej

Powołanie na przewodniczącego Rady Najwyższej Białorusi 55-letniego Mieczysława Griba, byłego komunistycznego aparatchyka ocenione zostało jako zwycięstwo konserwatywnej frakcji w Radzie. Zdaniem Eugeniusza Mironowicza, redaktora naczelnego wydawanej w Białymstoku „Niwy”, jest to dopełnienie procesu, który ma doprowadzić do ścisłej współpracy Białorusi z Rosją.

W środę z funkcji przewodniczącego Rady Najwyższej Białorusi odwołano Stanisława Szuszkiewicza. Tego samego dnia głosowano również wotum nieufności dla premiera Białorusi Wiaczesława Kiebicza. Oba postawiono zarzuty o korupcję. W przypadku Szuszkiewicza mówiło się o 13 zaniżonych rachunkach za remonty prywatnych mieszkań i dachy, natomiast Kiebicza miały ze środków budżetowych wspierać firmy zarządzane przez swoją żonę i zięcia.

Zgodnie z przewidywaniami przedstawicieli białoruskiej opozycji, Kiebicza z głosowania wyszedł zwycięsko. Ma to dowodzić tego, że zarzuty wysunięte wobec obu przywódców białoruskich były tylko pretekstem. W istocie chodziło o zdjęcie ze stanowiska Szuszkiewicza, który był przeciwny bliższemu związaniu się Białorusi z Rosją. W głosowaniu nie wzięła udziału opozycja, która nazwała je „komunistycznym przewrotem stanu”.

Mieczysław Grib, nowy szef Rady Najwyższej popierany był przez największą komunistyczną frakcję białoruskiego parlamentu. W przeszłości pracował w mi-

skim MSZ — cie. Jest jednym z polityków skupionych wokół premiera Wiaczesława Kiebicza.

Eugeniusz Mironowicz, redaktor naczelný „Niwy” uważa, że zmiany na białoruskiej scenie politycznej są odzwierciedleniem na zmiany moskiewskie. Gdy na Kremlu zwyciężyła tendencja do wzmocnienia politycznego znaczenia Rosji, na Białorusi do ofensywy przeszli ludzie, którym bliska jest idea jak najściślejszego związania państwa z Rosją.

Wydarzenia te oznaczają najprawdopodobniej odroczenie wolnych wyborów do Rady. Na tej sesji miała być wyznaczona data pierwszych demokratycznych wyborów na Białorusi. Nikt o tym już nie wspominał. W ogóle to co się stało nie wróży nic dobrego białoruskiej demokracji. Dzień przed odwołaniem Szuszkiewicza, parlament zdymisjonował Eduarda Szyrokouskiego, szefa białoruskiego KGB. Był to pierwszy w historii Białorusin piastujący tę funkcję. Teraz można się spodziewać odwołania prodemokratycznych redaktorów naczelných państwowych pism — mówi Eugeniusz Mironowicz. (mr)

ŻEBRAK NAD TAMIZĄ

Zimowy, mglisty wieczór. Siąpi. W oddali seledynowo jarzy się gmach Parlamentu, girlandy złotych żarówek odbijają się w wodach Tamizy. Skąpo oświetlonym przejściem podziemnym z rzadka przemijają zapożnieni bywalcy pobliskich teatrów i sal koncertowych. Pod mostem między Waterloo i Embankment, za olbrzymią płócienną kotarą, która unosi się od powiewu wiatru widać zbudowane z dykty i resztek drewna domostwa i pałace się ognisko. Przed kotarą-kurtyną, chłopak żongluje maczugami. Obok niego na ziemi stoi mała puszka na datki. O tej porze monet w puszcze jest tylko kilka, a i te to tylko miedzianki. Kilka kroków dalej, na ziemi siedzi dziewczyna opatulona w śpiwór. Przyduża czapeczka św. Mikołaja opada jej na twarz, kiedy ziewając powtarza Spare some change please. Jej monotonna prośba pozostaje bez odpowiedzi. W innym miejscu pies i kot towarzyszą żebrzącemu mężczyźnie. Ależ to oburzające — wykrzykuje do swego partnera elegancko ubrana kobieta. — On żeruje na naszym współczuciu. Słyszałam, że oni wypożyczają zwierzęta, żeby wzbudzić litość. Niektórzy to nawet je tresują, sami stoją obok, a zwierzę leży na śpiworze. To okropne. Jak można się tak zęzać nad zwierzętami. Zwierzę powinno mieć dom.

Tuż przy wyjściu z Teatru Oliver w South Bank mężczyzna czeka na zakończenie spektaklu. Zatrzymuje wychodzących i prosi ich o pieniądze. Większość ludzi unika jego wzroku i pospiesznie przechodzi. Mężczyzna rewanżuje się ironicznym dziękuję bardzo i życzy jeszcze udanego wieczoru. Jakaś roześmiana para zatrzymuje się, po czym wysuplują kilka pensów. Parę minut później policjant podchodzi do mężczyzny, salutuje: Sir, my nie prosimy o pieniądze, prawda? Mężczyzna zaprzecza i szybko odchodzi.

Plakaty na stacjach londyńskich metra bulwersują, apelują do chrześcijańskich uczuć pasażerów. Elegancko ubrany mężczyzna, którego twarzy nie widać, pochyla się nad młodą dziewczyną siedzącą na ziemi. W wyciągniętej w stronę dziewczyny dłoni jest banknot, którego nominalną wartość widać. Pod plakatem podpis: ZA 10 funtów ona pójdzie z nim do łóżka, TWOJE 10 funtów da jej dach nad głową. Numer konta i nazwa organizacji charytatywnej. Inny plakat pokazuje zaimprovizowany ze starego materaca i resztek drewnianych rusztowań barłóg-dóm. Drobny drukiem opisana jest historia plakatowych bohaterów. Nieletni Romeo i Julia oczekują narodzin dziecka. Rodzice wypędzili ich z domu. Obok tych plakatów i obok żebrzących codziennie spieszy do pracy, umundurowany w garnitur, uzbrojony w aktówkę i parasole tłum urzędników bankowych, maklerów giełdowych, sekretarek, dyrektorów i menedżerów. To do nich adresowane są prośby, do urzędników City.

W Wielkiej Brytanii jest około 8600 bezdomnych, z czego jedna trzecia śpi na ulicach Londynu. Nie wszyscy bezdomni zarabiają na życie żebraniem, podobnie jak nie wszyscy żebracy są bezdomni. Londyńskich żebraków z epoki późnego thacheryzmu i wczesnego majoryzmu, podobnie jak w epoce królowej Wiktorii, podzielić można na dwie zasadnicze kategorie. Przede wszystkim na takich, którym nie pozostaje nic innego jak żebrać, i takich, którzy żebranie wybrali jako sposób życia, rzemiosło. Policja i zarząd metra ostrzegają przed zawodowymi żebrakami, którzy są bardzo nachalni, aroganccy wobec ludzi, których proszą o pieniądze. Prasa brukowa chętnie donosi o zawrotnych sumach, które potrafią zawodowi beggers zgromadzić. Niektórzy twierdzą,

że co zaradniejsi lub bardziej bezczelni żebracy zarabiają 12000 funtów rocznie. Mówi się, że są tacy, którzy zbierają tygodniowo 200 funtów. Sumy te nie znajdują raczej potwierdzenia w relacjach dziennikarzy usługujących przedzierzgać się w skórę żebraka na dzień lub dwa, aby napisać potem wzruszający reportaż.

W Wielkiej Brytanii żebranie traktowane jest jak przestępstwo kryminalne. Kara pieniężna wynosi 50 funtów lub 3 dni pozbawienia wolności. Społecznie akceptowany natomiast jest, wylansowany w latach 90-tych przez Body Shop, bardziej humanitarny model żebractwa. Polega on na sponsorowaniu wydawania gazety Big Issue. Jest to gazeta o bezdomnych i dla bezdomnych. Dla bezdomnych nie dlatego, że ją czytają, ale dlatego, że są jej sprzedawcami. Kopie gazety otrzymują oni od dystrybutora za 30 pensów, by później sprzedać je za 50. Trzy tysiące sprzedawców wykrzykuje codziennie w różnych zakątkach Londynu, Manchester i Brighton Kupuj Issue, pomóż bezdomnym. Schludny wygląd, uśmiech i łagodna, acz stanowcza perswazja przyczyniają się do marketingowego sukcesu. Organizacje charytatywne zwracają się co roku z apelem, aby w okresie zimowym zdwoić hojność dla ich podopiecznych. Shelter i Crisis, dwie najbardziej liczące się organizacje specjalizujące się w pomocy dla bezdomnych, zapewniają bezdomnym miejsce do spania i kolację oraz elementarną pomoc medyczną. Pomoc ta nie zaspokaja jednak ogromnych potrzeb, a sumy wyasygnowane przez rząd brytyjski na wspomaganie akcji wystarczają jedynie na zapewnienie schronienia podczas zimy. Większość pieniędzy przeznaczona jest zresztą na pomoc dla bezdomnych z terenu Londynu.

ELŻBIETA SMOLEŃSKA

Syndyk Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego

w Białymstoku przy ul. Elewatorskiej 11/1

zaprasza do składania ofert pisemnych na kupno następujących nieruchomości:

1. Budynek administracyjno-biurowy 4-kondygnacyjny w budowie. Zaawansowanie około 90%. Powierzchnia użytkowa 1602,7 m kw. Działka o powierzchni 2907 m kw. z prawem wieczystego użytkowania położona w Białymstoku przy ul. Elewatorskiej 11/1.
2. Baza sprzętowo-transportowa w Bielsku Podlaskim przy ul. Żwirki i Wigury 83 na uzbrojonej działce w wieczystym użytkowaniu o pow. 16667 m kw.

Zabudowania bazy stanowią:

- budynek warsztatu z magazynem i pomieszczeniami socjalno-biuroowymi o pow. łącznie 1425 m kw.
- kotłownia 168 m kw.
- spawalnica 40 m kw.
- magazyn 312 m kw.
- garażowa stacja paliw o pojemności: 2 x 20000 l, 2 x 10000 l, 2 x 5000 l.

Zainteresowani mogą składać oferty pisemne w biurze przedsiębiorstwa w Białymstoku przy ul. Elewatorskiej 11/1, nr tel. 611-750. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub nieprzyjęcie żadnej oferty bez podania przyczyn.

Ponadto posiadamy do sprzedaży podgrzewacz elektryczny do potraw oraz urządzenie laserowe do sterowania maszyn budowlanych.

G 05153

Akademia Medyczna w Białymstoku Zasady przyjęć

na I rok studiów w 1994 roku

NA WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY

kierunek Farmacja Apteczna i Oddział Analityki Medycznej

- Egzamin zostanie przeprowadzony w dniu 4 lipca 1994 roku.
- Warunkiem dopuszczenia kandydata do egzaminu jest złożenie w terminie do 15 czerwca br. odpowiednich dokumentów, w skład których wchodzi:
- a/ oryginał świadectwa dojrzałości,
- b/ 4 fotografie,
- c/ świadectwo lekarskie dla kandydatów na wyższe uczelnie,
- d/ podanie kandydata na studia wyższe /kwestionariusz/.
- Obowiązuje konkursowy pisemny egzamin testowy z chemii.
- Jako zasadę przyjęto, że zakres egzaminu opiera się na materiale liceum ogólnokształcącego klasy o profilu biologiczno-chemicznym.
- Lista osób przyjętych zostanie ułożona wg malejącej liczby uzyskanych z egzaminu punktów, a zakończona na grupie osób, które uzyskały tę samą liczbę punktów, a która to grupa w całości mieści się w limicie przyjęć. W przypadku niewypełnienia limitu w pierwszym terminie, zostanie przeprowadzony drugi nabór spośród kandydatów na Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Białymstoku na podstawie punktacji tekstu z chemii.



K 00942

Akademia Medyczna w Białymstoku ZASADY PRZYJĘĆ

na I rok studiów w 1994 roku

NA WYDZIAŁ LEKARSKI I ODDZIAŁ STOMATOLOGII

- Egzamin odbędzie się 4 i 5 lipca 1994 roku.
- Warunkiem dopuszczenia kandydata do egzaminu jest złożenie w terminie do 15 czerwca br. odpowiednich dokumentów, w skład których wchodzi:
- a/ oryginał świadectwa dojrzałości,
- b/ 4 fotografie,
- c/ świadectwo lekarskie dla kandydatów na wyższe uczelnie,
- d/ podanie kandydata na studia wyższe /kwestionariusz/.
- Obowiązuje ogólnopolski, opracowany przez KREM, konkursowy egzamin testowy z biologii, chemii, fizyki i jednego wybranego języka obcego (angielski, niemiecki, francuski lub rosyjski).
- Jako zasadę przyjęto, że zakres egzaminu opiera się na materiale liceum ogólnokształcącego. Spis literatury pomocniczej zawarty jest w Dzienniku Urzędowym MEN nr 2 z 15 marca 1993 roku oraz Dzienniku Urzędowym MEN nr 5 z 31 maja 1993 roku.
- Zastrzega się możliwość wycofania pytania (lub pytań) na wniosek KREM.
- Lista osób przyjętych na Wydział Lekarski i Oddział Stomatologii ułożona zostanie według malejącej liczby uzyskanych punktów z egzaminu testowego, a zakończona na grupie osób, które uzyskały tę samą liczbę punktów, a która to grupa w całości mieści się w limicie przyjęć.



K 00941

sprzedam

NAJTANIEJ -całą dobę, blachy ocynkowane i lakierowane, gładkie, falowane, trapezowane, rury spustowe, rynny, kolanka, uchwyty mocujące. TRAPEZOWANIE blach do 2,5 m dl., "METALKOMPLEX" - Krupniki 20, tel. 612-466. Punkt sprzedaży CZYZEW, ul. Słoneczna 2, tel. 322.

G 03327

SPRZEDAŻ kur niosek -Ferma Pniewo, tel. 17-83-77.

G 05108

SPRZEDAŻ przyczepę D-47. Łomża, Senatorska 32a.

G 05122

AKCJE Śląskiego sprzedam. Tel. Łomża, 17-60-81 po 19.

G 05139

2,5 tony odzieży zachodniej -15 tys./kg. Siemiatycze, 55-50-91 po 18.

G 05145

WYPOŻYCZALNIĘ kaset video, 522-223.

G 05158

KOMBAJN Bizon /1986/. Mragowo, 23-05.

G 05165

SIEWNIK zbożowy SO-52 /1989/ czterometrowy. Mragowo, 86-25

G 05166

T-25 /Władymirec/ 800 MTG. Mońki, Białostocka 109, tel. 28-89.

G 05169

SPRZEDAŻ lub zamienię C-385. Grądy Duże 14.

G 05174

C-330 sprzedam /1980/. Gołasze Dąb 21. Kulesze Kościelne, woj. łomżyńskie.

G 05179

ROBUR izoterma, diesel /1987/, tel. 11-27-39 do 15.00 i 11-47-02 wieczorem.

G 05180

CIĄGNIK K-150 z przyczepami, plug 6-skiłowy, kombajn buraczany Neptun. Brzozowski, Dąbrówka 93, gm. Szepietowo.

G 05181

7 ha przy Szosie Warszawskiej. 514-893.

G 05185

MITSUBISCHI Lancer 1500 i /1992/, 523-926.

G 05186

JELCZ /1989/, przyczepa 16 ton, wywrotka, Zuk /1989/, kabina nowy typ +części, Jelcz ciągnik +naczepa wywrotka, 431-262.

G 05189

CIĄGNIK rolniczy Władymirec, przewracako -zgrabiarka, za gotówkę lub na raty. 510-526.

G 05190

SIANO. Łapy -Dębowa 48, tel. 15-33-72.

G 05195

CZĘŚCI Stara, kabina, oś, koła radialne i inne. Łapy -Dębowa 67, 15-33-72.

G 05197

T-25 silnik. 192-796.

G 05198

HAK holowniczy, nadkola tylne do Hyundai pony GLS. Olecko, tel. 21-56.

P 00815

kupię

KAŻDĄ kolekcję znaczków i kopert, szczególnie z II wojny i przed. Oferty Biuro Ogłoszeń G 04662.

G 04662

KUPIĘ wagę wozową 50-tonową. Jedwabne, tel. 172-122.

G 05130

CIĄGNIK 1614 lub pochodny. Mragowo, 86-25.

G 05167

KUPIĘ lub wydzierżawię stragan na Kawalerskiej. 51-98-21.

G 05188

GUZIKARKE i dziurkarkę, 431-262.

G 05191

usługi

GAB-PRESIGE najlepsze autoalarmy, Młynowa 52, 248-66.

G 05150

PIECZĄTKI "RB" -zamawiasz do 11 -odbierasz 16. Mickiewicza 44A.

G 04029

TAPICERSKIE, transport bezpłatny, 753-707.

G 05149

ŁODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne -naprawa. 610-741.

G 04908

AUTOMATYCZNE pralki, naprawa. 755-613.

G 05151

TANIE piece c.o., Księżyno, Witosa 2.

G 05155

nieruchomości

SPRZEDAŻ nowy dom Kolno, tel. 78-20-10 po godz. 15.

G 05077

SPRZEDAŻ działki budowlane przy ul. Sikorskiego w Sokółce (okolica szpitala). Sikorskiego 16/45, tel. 41-74.

G 05094

KUPIĘ działkę budowlaną w Łomży, tel. 18-52-43 po godz. 16.

G 05128

stancje

CENTRUM, 24-936.

G 05170

752-047.

G 05215

samochody

OPEL Kadett 1,6D /1985/. Elk, 10-40-59.

G 05047

MALUCH (1991), 619-570.

G 05172

SPRZEDAŻ Jelcza 316 z możliwością wywrotu. 16-115 Górzany 34, gm. Krynki.

G 05173

AUTO -KOMIS -BOTANICZNA. Raty, zamiany, zamówienia, 511-262.

G 05175

POLONEZY -TRUCKI. Raty, leasing, ul. Botaniczna, 511-262.

G 05177

SPRZEDAŻ: Toyota Corolla 1,8D /1990/, tel. Mielnik 146, woj. białostockie.

G 05178

SPRZEDAŻ Samare 2108 /1992/, 197-125.

G 05182

SPRZEDAŻ Jelcza, naczepę, Bagnowska 29.

G 05194

GOLF I -tanie, 516-042.

G 05211

SILNIK po remoncie, Star 200, przejechane 10 tys. km, skrzynię biegów, oś, całe urządzenie do wywrotu i inne części. Łupianka Stara 54, tel. 15-52-91.

G 05216

KUPIĘ Stara A-200 lub wywrotkę, 11-42 do remontu lub rozbity. Łupianka Stara 54, tel. 15-52-91.

G 05217

SPRZEDAŻ Jelcza 325 i przyczepę D-83 10 ton. Bogucki Piotr, Murawskie Czachy, 18-325 Boguty.

P 00812

praca

FIZYKOTERAPEUTKĘ lub rehabilitantkę -zakwaterowanie zapewnione. Tel. Katowice 185-57-73.

G 05159

ZATRUDNIĘ krawcowe, krojczego, 431-262.

G 05192

MAM 30 tysięcy dolarów, samochód i dużo wolnego czasu. Oczekuję propozycji. Tel. 253-66. Dzwonić po godz. 15.

B 13

PRACA dla kobiet w Danii w rolnictwie, sezonowa od czerwca do września. Usługi turystyczne. 65-958 Zielona Góra 8, skr. poczt. 103.

A 00122

nauka

HISTORIA, 2-72-52.

G 02819

BIAŁOSTOCKA SZKOŁA BIZNESU ogłasza nabór do PROFESJONALNEJ SZKOŁY SEKRETAREK, 219-45, ul. Wiejska 45E.

G 05162

lekarskie

PRYWATNA Praktyka Lekarska Władysława Tolopilo internista, spec. med. ogólnej. Ośrodek Zdrowia Jeżewo Stare, wtorki 14.30-17.

G 03876

LECZENIE alkoholizmu metodą profesora Dowżenka (hipnoza). Informacje i zapisy, Białystok, tel. 517-138, 616-136 po 16.

G 04714

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA Nr 1, Lipowa 23, tel. 264-01. Porady, przeglądy bezpłatnie.

G 04900

GINEKOLOG MIROSLAW KOLADA ul. Wąska 4 (od Jagienki), poniedziałki, środy (16-17.30) codziennie, 761-828.

G 05086

CHOROBY skóry i włosów dr n. med. Janina Zimnoch, Sienkiewicza 81/6, poniedziałki, środy, piątki 16-17.

G 05168

GINEKOLOG Zdzisław Gołaszewski -wtorek, czwartek 16.30-18.00 Białystok, Wąska 4 (od Jagienki) XI p, tel. dom. 322-800.

G 05212

sklepy

OVERLOCKI, MASZYNY SZWAŁNICZE, DZIEWIARSKIE, HAFCIARSKIE niemieckiej firmy PFAFF, Białystok, Broniewskiego 4. Tel. 521-725 /pawilon handlowy/.

G 04264

turystyka

DO USA tylko przez "NEW YORK". Wycieczki New York, Dallas, Floryda, Hawaje. Biuro Turystyczne, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000.

G 04294

WYPOCZYNEK Z PEGROTOUREM: -wczasy krajowe: Goldap, Szczyrk, Karpacz, Piwniczna, Szczawnica. ZIMOWISKA, -LATO: Zima: Cypr, Izrael, Egipt, Kenia, Tunezja. NARTY: Czechy, Słowacja, Austria, Szwajcaria, ul. Lipowa 51, tel. 520-471 w. 118.

G 04638

USA -wyjazdy na Mistrzostwa Świata, wycieczki, wizy, oferty pracy, bilety lotnicze. COLUMBIA, Białystok, ul. Dąbrowskiego 12, tel. 520-134.

G 04858

DO WARSZAWY codziennie autokarem ekspresowym, wyjazd z Białegostoku 6.00 z Warszawy 16.00. BRUKSELA -w każdy piątek. Sanatorium w Druskiennikach. BIACOMEX, Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58, 240-53.

G 05140

różne

KOMIS materiałów budowlanych. Jurowiecka 31, 751-935.

G 04985

wynajem

MIESZKANIE, 2 pokoje, 413-827.

G 05195

mieszkania

"DOMINIUM" -kompleksowa obsługa nieruchomości -wynajem -LIPÓWA 16A -219-40.

G 04000

RTV

TELENAPRAWA, 331-780 Turcowski.

G 04246

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci naszego byłego pracownika

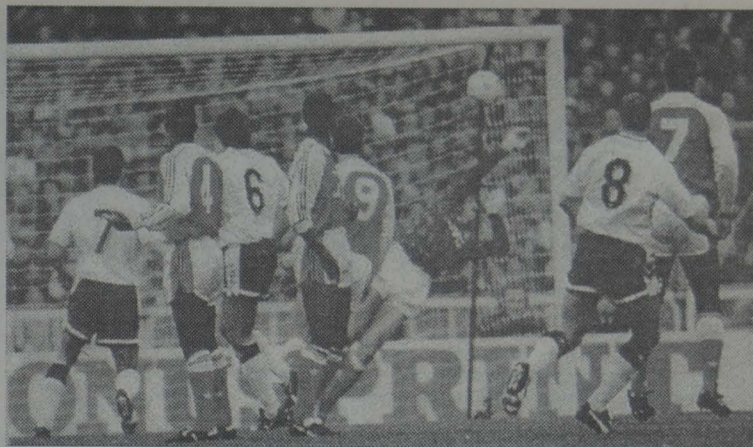
**BRONISŁAWA
KRYGIERA**

składają: koleżanki i koledzy z T.P. S.A. Zakładu Radiokomunikacji i Teletransmisji Oddział w Białymstoku.

G 05205

Od bramki do bramki

Przegląd europejskich lig



ANGLIA
Puchar Anglii (III runda): Cardiff — Manchester City 1:0, Charlton — Blackburn 0:0, Chelsea — Sheffield Wed. 1:1, Grimsby — Aston Villa 1:2, Ipswich — Tottenham 3:0, Kidderminster — Preston 1:0, Newcastle — Luton 1:1, Notts County — West Ham 1:1, Oldham — Stoke 0:0, Oxford — Leeds 2:2, Plymouth — Barnsley 2:2, Post Vale — Wolverhampton 0:2, Wimbledon — Sunderland 2:1, Norwich — Manchester United 0:2

Mecze remisowe zostaną powtórzone.

Puchar Ligi (ćwierćfinał): Tranmere — Nottingham Forest 2:0, Awans Tranmere. Manchester United — Portsmouth 1:0. Awans MU.

SZKOCJA
Motherwell — Raith Rovers 3:1, St. Johnstone — Dundee Utd 1:1
Puchar Szkocji (III runda):

Celtic Glasgow — Motherwell 0:1, Arbroath — Dundee United 2:3, Hibernian — Clyde 2:1, Glasgow Rangers — Dumbarton 4:1, St. Johnstone — Hamilton 2:0.

FRANCJA
Caen — Paris St. Germain 0:2, Ginola (13), Le Guen (84)
Bordeaux — Saint Etienne 1:2, Vercruysse (35) — Despeyroux (16), Wohlfahrt (36)
Lyon — Auxerre 1:0. Roy (55)
Montpellier — Nantes 1:0. Le-fevre (78)

Strasbourg — Le Havre 0:3. Tichy (61), Moreau (64), Guruli (80)
Sochaux — Cannes 1:1. Cavaglia (78) — Ayache (17)
Angers — Lens 1:2. Lagrande (82, karny) — Boli (14), Laigle (77)
Metz — Martigues 0:0
Lille — Tuluza 3:0. Etame — 2 (46, 78), Hansen (67)

1. Paris SG	38	34:12
2. Marseille	34	35:20
3. Bordeaux	29	31:22

4. Montpellier	28	26:23
5. Auxerre	27	33:19
6. Nantes	26	28:18
7. Strasbourg	25	27:26
8. Cannes	25	27:29
9. Lyon	25	23:25
10. Monaco	24	35:27
11. St. Etienne	24	23:20
12. Sochaux	23	24:24
13. Lens	23	21:21
14. Metz	21	20:23
15. Lille	20	24:31
16. Le Havre	20	18:25
17. Martigues	19	23:25
18. Caen	19	18:35
19. Angers	15	22:36
20. Toulouse	15	15:36

W klasyfikacji najskuteczniejszych strzelców prowadzi Youri Djorkaeff (Monaco) — 14 bramek przed Nicolasem Oudee (Nantes) — 13 oraz Davidem Ginolą (Paris SG) — 11 goli

WŁOCHY
Atalanta — AC Milan 0:1. Mas-saro (55)

Genoa — Parma 0:4. Zola (43, 90), Brolin (45), Asprilla (86, karny)

Inter — Cagliari 3:3. Ruben Sosa (44, 52), Fontolan (89) — Oliveira (7), Pusceddu (28), Valdes (85)

Juventus — Foggia 2:0. Rave-nelli (69), R. Baggio (79)

Lecce — Sampdoria 0:3. Vier-chowod (53), Ceramicola (85, samobój), Mancini (90)

Napoli — AS Roma 1:1. Fonse-ca (89, karny) — Balbo (63, karny)

Piacenza — Reggiana 3:2. Iacobelli (47), De Agostini (62, samobój), Moretti (89) — Papais (8, samobój), Morello (72)

Udinese — AC Torino 1:1. Branca (85 karny) — Francescoli (77)

Lazio — Cremonese 4:2. Crave-ro (15), Casiraghi (35), Signori (67,

74) — Cristiani (25), Bergodi (90, samobój)

1. Milan	32	23:8
2. Juventus	28	35:19
3. Sampdoria	28	38:26
4. Parma	27	32:15
5. Inter	25	32:21
6. Lazio	25	28:23
7. Napoli	23	32:24
8. Torino	23	27:21
9. Foggia	20	30:26
10. Roma	20	18:20
11. Cagliari	20	28:34
12. Piacenza	19	19:29
13. Cremonese	18	24:28
14. Udinese	17	15:24
15. Reggiana	16	16:26
16. Genoa	16	14:27
17. Atalanta	15	21:37
18. Lecce	6	15:39

Puchar Włoch (ćwierćfinał): Inter Mediolan — Sampdoria 1:1, Awans Sampdorii. Parma — Foggia 6:1. Awans Parmy. Ancona — Venice 2:0. Awans Ancony

HISZPANIA
Atletico Madryt — Valencia 2:0. Pedro (4, karny), Pizo Gomez (73)
Athletic Bilbao — Lleida 4:0. Garitano (4, 49 — karny), Valverde (10), Ciganda (63)

Racing Santander — Logrones 0:0.

Oviedo — Celta 1:0. Pedro Alberto (70)

Valladolid — Real Madryt 0:0.

Osasuna — Sevilla 0:0.
Real Saragossa — Real Sociedad 3:0. Uria (44, samobój), Poyet (52), Esnaider (77)

FC Barcelona — Albacete 2:1. Julio Salinas (70, 80) — Zalazar

(90, karny)
Tenerife — Rayo Vallecano 3:1. Dertycia (29), Del Solar (45), Pier (83) — Hugo Sanchez (42)

Deportivo — Sporting Gijon 2:1. Donato (43, karny), Beбето (88) — Juanele (90, karny)

1. La Coruna	32	29:7
2. Barcelona	28	41:21
3. Sporting Gijon	26	33:23
4. Real Madryt	25	29:24
5. Athletic B.	24	35:24
6. Saragossa	22	34:27
7. Sevilla	22	26:19
8. Albacete	22	29:27
9. Santander	22	20:18
10. Oviedo	22	24:26
11. Sociedad	22	26:29
12. Atletico M.	20	31:26
13. Tenerife	20	27:33
14. Valencia	20	23:29
15. Logrones	18	26:31
16. Rayo	18	28:39
17. Celta	17	16:24
18. Valladolid	15	14:28
19. Osasuna	13	16:34
20. Lerida	12	11:29

Puchar Hiszpanii (ćwierćfinał): Tenerife — Real Madryt 2:1, FC Barcelona — Real Betis Sevilla 0:0, Real Saragossa — Sevilla 2:1, Real Oviedo — Celta Vigo 1:0

HOLANDIA
MVV Maastricht — FC Groningen 2:0, MVV Maastricht — Sparta Rotterdam 0:0, Willem II Tilburg — PSV Eindhoven 1:1, FC Volendam — VVV Venlo 1:1, FC Groningen — Cambuur Leeuwarden 2:2, Ajax Amstredam — Vitesse Arnhem 3:1, Feyenoord Rotterdam — RKC Waalwijk 1:1, NAC Breda — FC Twente Enschede 2:1, Go Ahead Eagles Deventer — Roda JC Kerkrade 3:1, SC Heerenveen — FC Utrecht 1:0.

1. Ajax Amsterdam	— 34 pkt.
2. Feyenoord	— 31
3. Vitesse	— 28

PORTUGALIA
Salgueiros — Setubal 1:2, Beira — Guimaraes 1:0

1. Benfica Lizbona	— 28 pkt.
2. Sporting Lizbona	— 25
3. FC Porto 24	

Puchar Portugalii (VI runda): Famalicao — Estrela Amadora 1:3, Rio Ave — Sporting Espinho 2:1, Salgueiros — FC Porto 0:2, Tirsense — Trofense 0:2, Belenenses Porto — Benfica 2:1, Desportivo Chaves — Lusitania Lourosa 0:1, Vitoria Setubal — Sporting Lizbona 0:0.

GRECJA
Panahaiki — Olympiakos 2:1, Aris — AEK 2:0, Athinaikos — Naoussa 1:3, Kalamaria — Levadiakos 1:0, Edesaikos — Larissa 1:0, Panionios — Panathinaikos 2:4, PAOK — Iraklis 2:0, Xanthi — Apollon 4:1

1. AEK	— 51 pkt.
2. Panathinaikos	— 45
3. Aris	— 42

BELGIA
Seraing — Ghent 3:0, Waregem — Antwerp 1:2, Club Brugge — Charleroi 2:1, Ekeren — Ostend 1:2.

1. Anderlecht	— 36 pkt.
2. Club Brugge	— 34
3. Seraing	— 30

Przygotowali:

MAREK GĄSIOROWSKI
MARIUSZ KLIMASZEWSKI



Boston zwycięża

Boston Celtics pokonując drugą drużynę ubiegłego sezonu, Phoenix Suns 106:94 powiększyli do siedmiu najdłuższą serię zwycięskich meczów w bieżących rozgrywkach. Po raz kolejny lekcję gry młodszemu kolegom zaprezentował 40-letni Robert Parish. Koszykarz Bostonu uzyskał 14 pkt. i zaliczył 17 zbiórek. Jego partner Chorwat Dino Radja (21) również nie zapomnił jak się zdobywa punkty. W przerwie zawodów w Boston Garden gospodarze uhonorowali jednego z najlepszych graczy w historii tego klubu — 36-letniego Kevina McHale'a. Jego koszulka z nr 32 zawisa pod dachem hali.

New York Knicks dzięki wygranej z Portland Trail Blazers 103:93 zostali pierwszym zespołem

w Atlantic division z 30 zwycięstwami. Ich bilans z klubami Pacific division jest imponujący — 10:0. Patrick Ewing, mający przewagę wzrostu nad środkowymi Portland, dość łatwo zaliczał kolejne punkty, w sumie zbierał ich 24 i dołożył 10 zbiórek.

Wyniki:
30.01: Boston Celtics — Phoenix Suns 106:94, Portland Trail Blazers — New York Knicks 93:103.

W poszczególnych dywizjach prowadzi:

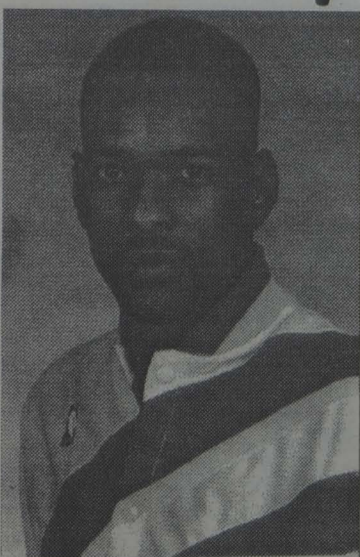
Atlantic: New York Knicks — 30 zwycięstw

Central: Atlanta Hawks — 29 zw.

Midwest: Houston Rockets — 31 zw.

Pacific: Seattle SuperSonics — 31 zw. (mark)

Gwiazdy basketu



Stacey Augmon (Atlanta Hawks)

Wzrost: 202 cm
Waga: 92 kg
Urodzony: 8 stycznia 1968 r.
Miejsce ur.: Pasadena
Uczelnia: John Muir High
Numer: 2

* Jego boiskowy przydomek brzmi: "Lód"
* Największym rozczarowaniem była przegrana z Duke w 1991 roku w Final Four

* Najbardziej podziwia swoją Matkę
* Ulubiony aktor: Richard Pryor
* Ulubiona hala: The Great Western Forum
* Trudny rywal: Danny Manning
* Ulubiona potrawa: morskie danie
* Ulubiona muzyka: rap

(mark)

Dallas Cowboys zwycięzcami Super Bowl

Broniący tytułu zespół Dallas Cowboys triumfował w Super Bowl pokonując w niedzielę w Atlancie, w finałowym meczu ligi futbolu amerykańskiego (NFL), drużynę Buffalo Bills 30:13 (6:13).

W ubiegłym roku w finale Super Bowl Dallas Cowboys wygrali z Bills 52:17. Drużyna z Buffalo wystąpiła w finale po raz czwarty z rzędu i czwarty raz poniosła porażkę.



Na starcie XII Biegu Jaćwingów stanęło ponad 250 narciarzy.



Na mecie uhonorowano najlepszych...



...ale wojskowa grochówka jednakowo smakowała zwycięzcom i pokonanym.

XII Narciarski Bieg Jaćwingów

Zapisane w Gołdapi

XII Narciarski Bieg Jaćwingów był imprezą ze wszech miar udaną. Na starcie stanęło około 250 narciarzy. Dopisała pogoda, sponsorzy i kibice. Była smakowita wojskowa grochówka, jeszcze lepszy grzaniec i wiele, wiele innych ciekawostek, o których piszemy poniżej.

Jak on to zrobił?

Lech Iwanowski, komandor XII Biegu Jaćwingów, to bardzo doświadczony organizator sportowych imprez. On potrafi zrobić wszystko. Przed laty bieg odbył się przy temperaturze plus 3 stopnie. W tym roku impreza stała pod znakiem zapytania, ponieważ nie było śniegu. Ale od czego jest komandor! Jeszcze w przeddzień zawodów trasa nie była w najlepszym stanie. W niedzielę śnieg spadł jak na zamówienie. No cóż: komandor potrafi!

Panie górą!

Tegoroczny gołdapski bieg był popisem pań: Grażyny Jareckiej z Bielskiej Białej i Magdaleny Oleksiuk z Supraśla. Pani Grażyna jako jedyna kobieta odważyła się stanąć na starcie biegu na 30 km. Wystartowała i dobiegła do mety. Za sobą zostawiła kilku panów, (z wrodzonej uprzejmości pominę nazwiska tych dzentelmenów) na mecie zameldowała się w znakomitej formie.

Natomiast Magda Oleksiuk dała popis w biegu dzieci na 3 km. Przybiegła na metę jako pierwsza, zostawiając w tyle wszystkich kolegów. Oj wstyd chłopaki!

O mistrzostwo magistratu?

Władze Gołdapi pomagały jak mogły w zorganizowaniu biegu. Rada Miejska ponoć podjęła specjalną uchwałę odnośnie opadów śniegu w dniu zawodów. Wniosek przyjęto jednogłośnie.

Cóż z tego, kiedy burmistrz — Marek Miros, jego zastępca Jarosław Słoma i przewodniczący Rady Miasta Remigiusz Karpiński ani razu w 15 — letniej historii biegu nie startowali w nim.

Wymienieni panowie przyznali się do błędu i zapowiedzieli w przyszłym roku, w ramach XIII Biegu Jaćwingów rywalizację o mistrzostwo magistratu na dystansie 1000 metrów. Poczekamy, zobaczymy...

Bez miss to nie byłoby to!

Z pewnością niedzielny bieg w Gołdapi miałby o wiele mniejszą rangę, gdyby nie miss miasta — Eliza Mrzilek. Panna Eliza z wdziękiem dekorowała wszystkich laureatów. Jak nam powiedziała, nie uprawia żadnego sportu, ale ma swoich faworytów. Podczas zawodów kibicowała swemu koleździe z klasy Sebastianowi Saniukowi. Sebastian 10 km skończył na drugim miejscu i doczekał się całusa od panny Elizy. Natomiast Elizie kibicował nasz radiowy kolega, Andrzej Jarosz. Pewnie, gdyby trzeba było red. Jarosz przebiegłby maraton.

Biegać każdy może...

Najstarszym uczestnikiem XII Biegu Jaćwingów był prezes OZN Rzeszów — Michał Chróściel. Pan Michał liczy 60 lat. Od najmłodszych uczestników biegu — Joanny Gubierz z Kowali Oleckich i Piotra Misiewicz z Gołdapi dzieli go 53 lata.



Eliza Mrzilek, miss Gołdapi była niewątpliwą ozdobą imprezy.

Z wojskowej kuchni

Żołnierze z Jednostki Wojskowej z Gołdapi od lat niezłomnie pomagają w organizacji biegu. Bez nich można byłoby tylko pomarzyć o imprezie. Również od lat niezmiennym, dużym powodzeniem cieszy się podczas zawodów wojskowa grochówka. Przepis na ten specjal jest prosty: 35 kg ziemniaków, 21 kg grochu, 17 kg kości, 12 kg warzyw, 5 kg makaronu, 3 kg kielbasy, 3 kg boczku, 3 kg słoniny, 3 kg soli, 1,5 kg smalcu oraz majeranek, liście laurowe itp. Wszystko włożyć do kotła i zagotować. Wyjdzie zupa palce lizać. Kto nie wierzy niech spróbuje!

Trzej komandorowie

Nie tylko pod względem sportowym XII Bieg Jaćwingów miał bardzo silną obsadę. Na imprezie zameldowało się trzech komandorów innych narciarskich biegów zaliczanych do pucharu Polski. Byli to: Stanisław Nahajowski — szef Biegu Lotników, Edward Dudek — szef Biegu Dudka i Lech Iwanowski — szef Biegu Jaćwingów.

Zebral (mag)

Zdjęcia: Michał Kość



Grażyna Jarecka pojechała do domu z pucharem „Gazety Współczesnej”.

Co, gdzie, kiedy?



TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „Ambasador” (Palacyk w Choroszczy), godz. 18.00.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny. Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17, soboty w godz. 11-14. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz Eugeniusz Samsonowicz — rysunek. Wystawa czynna do 3 marca br.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„POKOJ” — „Bezsennosc w Seattle” (USA, l. 12), godz. 13.00, 19.30, 15.15, 17.30 (oba filmy ostatnie dni).

„TON” — „Lowca — ostatnie starcie” (pol., l. 7), godz. 9.00, 11.00, 13.30, „Phil oszust Collins” (austral., l. 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30.

„FORUM” — „Pan Niania” (USA, dubbing, b.o.), godz. 11.30, 13.30, „Ostatnia misja” (USA, l. 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30.

15.30, „Trzy serca” (USA, l. 15), godz. 17.30, 19.30.

„SYRENA” — „Denis rozrabiaka” (USA, l. 12), godz. 11.00, 14.00, „Przypadek Pekosińskiego” (pol., l. 15), godz. 16.00, „Szwadron” (pol., l. 15), godz. 18.00, „Lowca androidów” (USA, l. 15), godz. 20.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM Dąbrowa Białostocka „Lotos” — „Bohater ostatniej akcji” (USA, l. 12).

Siemiatycze „Chrobry” — „Na linii ognia” (USA, l. 15).

Sokolka „Sokol” — „Niesamowita Mc Coy” (USA, l. 15).

ŁOMŻYNSKIM Łomża „Millenium” — „Piękna i bestia” (USA, b.o.), godz. 12.00, „1492 — wyprawa do rajów” (hiszp-franc.), l. 12), godz. 13.30, „Trzej Muszkieterowie” (USA, l. 12), godz. 16.00, „Szwadron” (pol., l. 15), godz. 18.00, „Wszystkie poranki świata” (franc., l. 15), godz. 20.00.

SUWALSKIM Suwałki „Baltyk” — „Trzej Muszkieterowie” (USA, l. 12).

Augustów „Iskra” — „Adwokat diabła” (USA, l. 15).

Bemowo Piskie „Wrzos” — „Tina” (USA, l. 15).

Elk „Polonia” — „Nieuchwytny cel” (USA, l. 15).

Elk „Studio” — „Piękna i bestia” (USA, b.o.), godz. 10.00 (wstęp bezpłatny).

Gizycko „Fala” — „Aladyn” (USA, b.o.), „L-627” (franc., l. 15).

Olecko „Mazur” — „Robin Hood — faceci w rajtuzach” (USA, l. 12).

W razie wypadku



Policja — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951

SLUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wewzwań 970, 999, 524-192.

Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinety zabiegowe:

— Internistyczne dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodajewskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA (ostry dyżur)

ul. Malmęda 12.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlica dziecięca, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

OSTRE DYŻURY

W DNIU I. I. 1994 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA,

WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA,

OKULISTYKA, POŁOŻNICTWO — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.

ODDZIAŁ GRUŻLICY, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

oraz 16-38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa

Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Gielczyńska 1, tel. 16-32-44.

W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 66-62-546.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 66-49-24.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony

Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30.

Suwałki — tel. 66-49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

919
Super
TAXI

Dwa medale M. Stepańczuk

Prezent dla mamy

Na 25-metrowym basenie Raciborza rozegrane zostały zimowe mistrzostwa Polski juniorów (13 lat) w pływaniu. Spory sukces odniosła Marta Stepańczuk (Juvenia B-stok) zdobywając złoty medal na 800 m st. dow. — 9.57,0 i brązowy na 400 m st. dow. — 4.52,5.

Marta zrobiła miły prezent dla mamy, która jak pamiętamy była czołową pływaczką regionu, a obecnie jest cenionym szkoleniowcem.

W imprezie wystartowało aż 300 młodych pływaków z 53 klubów, którzy wcześniej zwycięsko przeszli przez eliminacje makroregionu.

Srebrny medal zdobył Kamil Polakow (Juvenia) na 200 m st. klas. — 2.47,6 i był 5 na 100 m st. klas. — 1.19,6.

Ponadto miejsca w finale z zawodników Juvenii wywalczyli: Karolina Han — 5 na 100 m st. mot. —

Więści z Grajewa

W Grajewie zakończyła rywalizację liga miejska tenisa stołowego. Zwyciężyła drużyna Zakładów Płyt Wiórowych przed Ogniskiem Start i Zespołem Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych.

W niedzielę (6 lutego) o godz. 10 w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych rozpoczęło się Turniej Piłki Siatkowej poświęcony pamięci Juliana Litwinowicza. Wystąpią drużyny z Zambrowa, Goniądza, Rucianego-Nidy i Grajewa. Julian Litwinowicz był znany w woj. łomżyńskim działaczem TKKF. Zginął przed 2 laty w wypadku samochodowym.

Sportowy chochlik zaszalał w tekście o grajewskich zapasnikach (GW 25.01.br.). Przechrzcił „Warmię” na „Olimpię”. Zainteresowanych przepraszamy.

SAR

1.16,0 i 10 na 200 m st. klas. — 2.58,8; Michał Kupiszek — 7 na 400 m st. dow. — 4.41,3; Szczepan Kozak — 8 na 100 m st. grzbiet. — 1.13,4; Justyna Kaniak — 10 na 400 m st. dow. — 5.00,9; Marta Mocarska — 10 na 200 m st. grzbiet. — 2.40,6; Paweł Borowski — 10 na 200 m st. klas. — 2.54,7.

Wszyscy są uczniami klasy VI SP 29 w Białymstoku, a ich trenerem jest Marek Dziejma.

(let)

Mogło być lepiej

Mistrzostwa Polski juniorów mimo zdobycia przez lekkoatletów regionu czterech medali pozostawiły uczucie niedosytu.

Wysłanie przez PZLA Katarzyny Zakowicz tuż przed mistrzostwami na mityng do Lubeki, który po starcie przerodził się w tygodniową prawie, autokarową wycieczkę spowodował dłuższą przerwę w treningach i w rezultacie utratę „złota” w Spale.

Halina Nesteruk (Podlasie) pchała kulą wyjątkowo niemrawo osiągając jeden ze swych słabszych rezultatów (12.53 m) co dało

Młodzież

na goldapskich trasach

W najbliższą środę 2 bm. na trasach Biegu Jaćwingów rozegrane zostaną w Goldapi Igrzyska Wojewódzkie szkół podstawowych i ponadpodstawowych w narciarstwie. Start i meta w lasku Kumiecie. Początek o godz. 11.

(let)

HALOWY TURNIEJ PIŁKARSKI

NSZZ
Solidarność

Coraz bardziej zacięte pojedynki obserwujemy w VIII halowym turnieju piłkarskim NSZZ „Solidarność” rozgrywanym w hali białostockiej Jagiellonii. Duże brawa w meczu szóstej kolejki pomiędzy Kasolem a Biazetem zebrał bramkarze. W Kasolu bronil G. Szerszenowicz, a w Biazecie W. Tomulczuk.

Po sześciu kolejkach lista najskuteczniejszych snajperów przedstawia się następująco: 1. M. Popławski (MAIR) — 12 bramek, 2.

W. Malyszko (MPEC) — 11, 3. T. Szczesiuk (MAIR) — 9, 4. T. Bolesta (Policja II) — 8, 5. M. Kojta (Policja D) — 7 bramek.

Wyniki V kolejki: VOX — POL — Power Club 4:4, MPEC — Monar 5:3, Biazet — EMAN 3:2, Fasty — Kasol 1:5, VARIO — Gumar Sado- lin 8:1, MAIR — ZBK 10:2, Społem — Policja II 4:3, Policja I — MIK- KO 11:4.

VI kolejka: Policja I — Policja II 2:1, ZBK — VARIO 10:11, Monar — VOX — POL 2:4, MIKKO — Power Club 0:3, EMAN — MPEC 5:6, Kasol — Biazet 3:4, Gumar Sado- lin — Fasty 3:6, Społem — MAIR 1:4.

Tabela po VI kolejkach:

1. MAIR	12:0	45:12
2. VARIO	12:0	38:7
3. MPEC	12:0	36:16
4. Społem	8:2	18:11
5. Policja I	8:2	29:12
6. VOX-POL	8:4	25:21
7. Power-Club	7:5	20:15
8. Biazet	7:5	21:23
9. EMAN	4:8	25:25
10. Fasty	4:8	19:23
11. Policja II	3:7	21:16
12. Kasol	2:6	14:18
13. ZBK	2:8	7:42
14. Gumar	1:11	10:34
15. MIKKO	0:12	8:32
16. Monar	0:12	8:42

VII seria spotkań rozegrana zostanie we wtorek, 1 lutego (cztery mecze), a VIII w czwartek, 3 lutego (cztery mecze). Początek o godz. 18.30.

(let)

Tuż za piątką

W sobotę w sali ZNP w Łomży ogłoszone zostały uroczyste wyniki 39. Plebiscytu „Gazety Współczesnej” i Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego — wybieramy 5 najpopularniejszych sportowców woj. łomżyńskiego w roku 1993.

Pierwszą piątkę już prezentowaliśmy na naszych łamach. Jak ukształtowała się następna: 6. Paweł Samuel — 618 pkt., 7. Mariusz Cekała (obaj taekwondo), 8. Adam Kamiński — 519 (piłka nożna), 9. Ewa Witkowska — 471 (lekkoatletyka), 10. Artur Poniatowski — 308 pkt. (zapasy).

Komu dopisało szczęście

Podczas zakończenia Plebiscytu dokonano losowania pięciu nagród przeznaczonych dla Czytelników, którzy typowali najpopularniejszą piątkę. Wśród około 500 nadesłanych kuponów nie było żadnego trafnego. Wybrano osiem najbardziej przybliżonych. Nagrody losowała jedynaczka w gronie najpopularniejszych, Renata Staniurska.

Krystyna Dąbrowska, Łomża ul. Zawady 15 — express do kawy; Wanda Sobocińska, Łomża ul. Gen. Waltera 3/49 — wolkman; Wojciech Walewski, Łomża ul. Ks. Anny 7/59 — kalkulator; Anna Bujnowska, Łomża ul. Stacha Konwy 2/48 — kaseta video z koszykówki NBA; Jan Olszewski, Łomża ul. Moniuszki 14/12 — encyklopedia sportu.

Nagrody są do odebrania w Zarządzie Wojewódzkim SZS, Łomża ul. Sadowa 2. (let)

Młodzież pod kosztami

Zwycięstwo z Polonią

Bardzo ważny mecz rozegrali kadeci białostockiego Instalu. W Warszawie białostoczanie pokonali jednego z najgroźniejszych przeciwników Polonię I 70:69 (40:38).

Najwięcej punktów dla instalowców zdobyli: Piotr Timoszuk — 21 i Jakub Jakubiec — 15.

Natomiast Instal II przegrał z Legionem Legionowo 84:94 (42:51). Najskuteczniejszymi w białostockim zespole byli: Mirosław Trosko — 31 i Cezary Kożan — 16 pkt. (mark)

TV SAT



POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Powitanie; 7.40 Smoczek czy grzechotka; 8.00 Niewielka gra (2) — program dla dzieci; 8.45 Prosto z Belwederu; 8.55 Jazz Jamboree '86 — zespół Michała Urbaniaka; 9.45-10.45 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych; 9.45 Mistrzowie współczesnego kina: Janusz Morgenstern; 10.15 WRO '93 — taśmy mieszane; 10.45 Historia — Współczesność: Rewizja nadzwyczajna; 11.15 Do słuchania we dwoje — progr. rozrywkowy; 11.30 100 pytań do...; 12.00 Wiadomości; 12.10 Program dnia; 12.15 „Okruch lustra” — film fab. TVP; 13.35 Bez prądu: Lech Janerka; 14.20 Siedem dni polskiego sportu; 15.20 Gra — teleturniej; 15.55 Program dnia; 16.00 „Słowniki” — film dokum.; 16.30 Zielone komnaty: Tajemnicze dziedzictwo — cykl Stanisława Szware-Bronikowskiego; 17.00 Teleexpress; 17.15 Słoneczne Studio — program dla dzieci, w tym Tik-Tak; 18.00 Historia — Współczesność; 18.50 Kalejdoskop — program społ.-polityczny; 19.20 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 Sejmograf — mag. parlamentarny; 20.15 „Potrząsk” — film fab. TVP; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.35 „Królewskie sny”(4) — serial TVP; 23.00 Przegląd kulturalny; 24.00 Panorama; 0.05 Program na środę; 0.10-0.40 Leks — magazyn baletowy

POLSAT

16.25 Program dnia; 16.30 Magazyn sportowy; 17.00 „Sasiedzi” — serial prod. USA; 18.00 Magazyn sportowy; 18.30 „Supermodelka” — telenowela braz.; 19.00 Informacje; 19.20 Angielski dla businessmanów; 19.30 „Jaki ojciec, taki syn” — serial franc.; 20.00 „Matrix” — serial krym. USA; 20.58 Informacje; 21.00 „Upiór” — film USA; 22.30 Informacje; 22.50 Angielski dla businessmanów 23.00-0.30 „Księżycowi jubilerzy” — film franc.

RTL

6.00 Wiadomości; 7.00 Dzień dobry, Niemcy — mag.; 9.10 Klan wilków — serial meks.; 10.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 10.30 Rajska plaża — serial austral.; 11.00 Cena jest gorąca — show; 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Historia Springfieldów — serial rodz. USA; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Czas tęsknoty — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: samotni ojcowie; 16.00 Hans Meiser, temat: moja córka jest zadowolona w kobiecie; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial kom. USA; 17.30 Rodzinny gang — serial kom. USA; 18.00 Rajska plaża — serial austral.; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 20.15 Columbo: Śmiertelny trick — serial krym. USA; 22.10 Quincy: Świat bez słów — serial krym. USA; 23.10 Gottschalk — show; 0.00 Nocne wiadomości; 0.30 Noc! — talkshow; 1.00 Strasznie miła rodzinka; 1.30 Kto tu jest szefem?; 2.05 227; 2.35 Rodzinny gang; 3.05 Explosiv; 3.30 Hans Meiser; 4.30 Ilona Christen; 5.30 Bogaci i piękni

radio



PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 23.00

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 13.00, 21.03

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Muzyka noca; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki”; 3.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.16 Przegląd prasy; 8.00 Dziennik poranny; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.05 Cztery pory roku; 10.30 Lucy Maud Montgomery: „Błękitny zamek”; 10.40 Orkiestry i ich soliści — aud. A. Arendt; 11.05 Akademia młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.27 Filmowe tematy Harolda Arlena — oprac. E. Boratyńskiej; 11.35 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Folk w Jedyne — oprac. M. Jedruch; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Orkiestry w repertuarze popularnym: Academy of St. Martin-in-

the-Fields — aud. E. Ratajczyka; 14.12 Czas dla felietonisty; 14.15 Magazyn MUZYCZNA JEDYNKA; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Piosenki z „Piwnicy pod Baranami” — oprac. A. Jaroszewskiego; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Ogólnopolska lista przebojów — oprac. A. Kolańskiego; 18.05 Echo: „Magazyn medyczny” — aud. M. Kownackiej; 18.35 Przeboje wiecznie młode — oprac. M. Szablowskiej; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dla dzieciom: „Gadki z miedzy” — słuch. Tadeusza Lipszyca; 20.07 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Stanisław Brejdygant: „Powiedz im”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 W duecie ze Zbigniewem Wodeckim — aud. D. Lubeckiej; 22.50 Rozważania — aud. K. Mar; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta...; 23.10 Pianiści na estradach świata — aud. J. Popisa; 23.55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy

mówisz po polsku?; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Przed południem — prow. J. Janiszewski; 9.20 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. J. Kosinięski; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. P. Sztompke; 13.10 David Mason: „Cień nad Babilonem”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Zimowa canzonetta — aud. M. Lebiody; 14.30 Stephen E. Ambrose: „Eisenhower. Żołnierz i prezydent”; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis; 19.10 O czym myślimy... Jacek Fedorowicz; 19.25 Nasz felietonista Waldemar Chodkowski; 19.35 Moje piosenki — aud. K. Sikory; 20.10 Spotkania o zmroku — Henryk Boukołowski; 20.15 Trzy kwadransy jazzu — aud. J. Borkowskiego; 21.05 Jolanta Brach-Czaina: „Szczeliny istnienia”; 21.15 Harmonia mundi — aud. K. Lipki; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Wieczory Trójkowe; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja jez. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Trochę swinga — aud. P. Sztompke; 0.05

**DZIECIĘCE
ZAWODY PLYWACKIE**

W dniu 4 lutego o godz 10 na pływali przy ul. Mazowieckiej odbędą się Dziecięce zawody pływackie. W programie m.in: wyścigi z przeszkodami, pływanie na orientację, wylawianie przedmiotów. Konkursy o tematyce sportowej. Wstęp na imprezę bezpłatny. Organizatorami zawodów są MOSiR Białystok oraz Towarzystwo Zapobiegania Tonięciom i Ratowania Tonących w Supraślu.

(mag)

SZACHY W GMINIE

W Gminnym Ośrodku Kultury w Korycinie rozegrany został turniej szachowy dzieci.

Wyniki: (dziewczeta) — 1. Anna Zółtowska (Korycin), 2. Ewa Butkiewicz (Chodorówka), 3. Aleksandra Zółtowska (Korycin); (chłopcy) — 1. Piotr Wysocki (Chodorówka), 2. Marek Banel (Zabrodzie), 3. Ignacy Lech (Korycin).

(mark)

FERIE Z TENISEM

Na inaugurację ferii w dniu 29 stycznia odbył się Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego Młodzieży. Czołowe miejsca zajęli w grupie dziewcząt: Katarzyna Pucilowska przed Beatą Dyszkiewicz (obie Białystok).

W grupie chłopców do lat 13: 1. Rafał Bitoft 2. Michał Trusiewicz 3. Jakub Szada (wszyscy Białystok).

W grupie chłopców od lat 13 do 16 czołowe pozycje wywalczyli: 1. Wojciech Derda, 2. Maciej Boltruczuk, 3. Artur Konopka (wszyscy z Białegostoku).

Kolejny turniej odbędzie się 12 lutego w sali Domu Studenta AMB przy ul. Akademickiej 3.

**Szansa dla młodych
piłkarzy**

Ponad 120 drużyn z kilkudziesięciu parafii zgłosiło się do III Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Piłkarskiej KSS RP, w 6 kategoriach wiekowych (od rocznika 1979 do 1984), który rozpoczął się w hali Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. W inauguracyjnym meczu zespół PKS „Lotto” z praskiej parafii św. Floriana pokonał reprezentację Katolickiego Radia Miedzeszyn 1:0.

Mistrzem w kategorii 15-latków została drużyna parafii św. Jana Bożego z Warszawy, grająca w składzie: Przemysław Chylewski, Dariusz Małkiński, Piotr Rudzik, Artur Kepka, Rafał Bębas i Mariusz Jabłoński. Drugie miejsce zajęły „Mentosy” z parafii Królowej Aniołów na Bemowie, a trzecie zespół z parafii św. Partyka w Warszawie.

(PAP)

Przed nowym sezonem bokserskim

Walczą w domu

„Fakt, że w nowym sezonie bokserskim — 1994 nie odbędą się żadne turnieje międzynarodowe najwyższej rangi — powiedział na poniedziałkowej konferencji prasowej prezes PZB mec. Jacek Wasilewski — stwarza przed trenerem kadry Czesławem Ptakiem szansę skupienia się na szkoleniu nowej fali polskiego pięściarstwa”.

Już w maju odbędą się jubileuszowe 65. indywidualne bokserskie mistrzostwa Polski seniorów (poprzednie gościł Poznań od 2 do 6 grudnia 1993 r.). O organizację walczą działacze dwóch ośrodków — stolicy i Katowic. Jeśli 11 lutego Zarząd PZB wskaże jako na organizatorów działaczy stołecznych to krajowy czempionat odbędzie się w hali Torwaru, jeśli „zwycięzą” działacze śląscy, to areną IMP będzie katowicki „Spodek”.

Trener Czesław Ptak i jego asystent Adam Kusior zamierzają w lecie przeprowadzić trzy zgrupowania kondycyjne dla młodzieży, a oprócz tego odbywać się będą w stolicy kilkudniowe konsultacje. Imprezami docelowymi będą międzynarodowe turnieje w Halle (1—7 marca), Wenecji (6-13 marca), Usti nad Labą (9-14 marca) i Liverpoolu (22-28 maja). Wyjadą tam pięć — lub sześćosobowe polskie ekipy.

W grę wchodzi jeszcze jedna wielka impreza, ale na razie przygotowania do niej są w powijakach. W międzynarodowym kalendarzu EABA figuruje warszawski „Turniej im. Feliksa Stamma” (termin: 23-31 października). Koszt organizacji wielkiej imprezy działacze PZB szacują na ok. 1,5 miliarda złotych. Na razie jednak nie widać sponsora, który

skłonny byłby wziąć na siebie pokrycie tych wydatków.

Dobrze rokuje natomiast turniej juniorów o puchar „Gazety Pomorskiej”. Zaplanowana w Bydgoszczy w dniach od 2 do 7 marca — już zdobyła międzynarodową renomę i mocno okrzepła organizacyjnie. W ocenie naszych gości jest to jeden z najlepszych sportowo i organizacyjnie turniejów młodzieżowych w europejskim kalendarzu.

6 lutego startują drużynowe bokserskie mistrzostwa Polski (dawne połączone ligi — pierwsza i druga). W grupie pierwszej w inauguracyjnej serii spotkań zmierzą się: 06 Kleofas Katowice — Polonia Świdnica KS Jastrzębie — Gwardia Warszawa, Hetman Zamość — KSZO Ostrowiec i Gwardia Wrocław — Victoria Jaworzno. W drugiej skojarzone zostały na inaugurację następujące pary: Olimpia Poznań — Start Renoma Elbląg, Hetman Białystok — Zawisza Bydgoszcz, Zagłębie Konin — Concordia Knurów (pauzować będzie Walka Zabrze).

Niestety, kłopoty finansowe klubów grożą kolejnymi „redukcjami” stanu posiadania PZB. Podobno aktualnie mocno zagrożona jest egzystencja sekcji pięściarskich Zagłębia Konin i Hetmana Zamość.

(PAP)

Turniej w Janowie

„Zróbmy własną NBA”

Rada Gminna Zrzeszenia „LZS”, Gminny Ośrodek Kultury, Urząd Gminy i SP w Janowie organizują I Zimowy Turniej Piłki Koszykowej pod hasłem „Zróbmy własną NBA”.

Zawody dla chłopców klas VI i niższych rozegrane zostaną 19 lutego, a dla drużyn reprezentujących klasy VII—VIII w dniu następnym. Czas gry jest ograniczony i wynosi 2 x 10 minut.

Zgłoszenia do turnieju przy-

mowane są telefonicznie i listownie pod adresem: Gminny Ośrodek Kultury przy ul. Białostockiej 14a, 16—130 Janów, tel.: Janów 142 we wtorki, środy, czwartki i soboty w godz. 11 — 16.

(mark)

**Bojerowe ślizgi**

O puchar wojewody

Dzięki naglej zmianie pogody mogły się odbyć bojerowe regaty o puchar wojewody suwalskiego. Startowało 70 ślizgów. Impreza odbyła się na jeziorze Gawlik Wielki koło Wydmín. Rywalizowano w kategorii seniorów, juniorów i młodzików. Organizatorzy chcą podziękować panu Rosie z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Białymstoku, który idealnie przewidział pogodę. Oto wyniki zawodów:

Seniorzy: 1. Wiesław Marcińczyk (Baza Mrągowo), 2. Piotr Burczyński (AZS Olsztyn), 3. Władysław Stefanowicz (MKŻ Mikołajki). Seniorzy drużynowo: 1. AZS Olsztyn, 2. Baza Mrągowo, 3. MKŻ Mikołajki.

Juniorzy: 1. Tomasz Zakrzewski (MKŻ Mikołajki), 2. Hubert Szustek (MKŻ Mikołajki), 3. Rafał Szukiel (Baza Mrągowo).

Juniorzy drużynowo: 1. MKŻ Mikołajki, 2. Baza Mrągowo, 3—4 MOS Giżycko i MOS Suwałki.

Młodzicy: 1. Rafał Żebrowski (Baza), 2. Maciej Broż (Juwenia Ol-

sztyń), 3. Tomasz Peplowski (Juwenia).

Młodzicy drużynowo: 1. Juwenia Olsztyn, 2. Baza, 3. MOS Suwałki.

Generalna klasyfikacja drużynowa: 1. Baza, 2. MKŻ, 3. MOS Suwałki.

(mag)

SPORT także

na str. 13, 14 i 15

telewizja**PROGRAM 1**

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja — program dla mamy i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach — felieton dla rodziców
10.00 „Życie” — serial prod. japońskiej
10.45 „Armie świata” — program wojskowy
11.00 Gielda pracy, gielda szans
11.20 Jaki jesteś teatrze lalek?
11.45 Uszyj to sama — magazyn krawiecki (zakiet damski)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań: Ach, te konie...
12.45 Dla młodych widzów: „Klatka po klatce”
13.30—15.55 Telewizja Edukacyjna
13.35 Nasz Baltyk: Naukowe badania Morskiego Instytutu Rybackiego Politechniki Gdańskiej
13.50 Kuchnia: Naturalne i sztuczne (włókna)
14.05 Klub domowego komputera
14.20 3-2-1 Kontakt: Australia — Kangury

14.45 Lęk matematyki: Teoria liczb
15.00 Rysuj z nami: Kompozycje z pudełek
15.10 Postscriptum „Rysuj z nami”
15.15 Z wiedzą przez życie — magazyn
15.30 Joystick — magazyn poświęcony informatyce
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Halo 5-10-15
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Sensacje XX wieku: Stalin, droga do władzy
17.40 „Kino ma prawie 100 lat” — film dok.
18.05 „Murphy Brown” — serial komed. prod. USA
18.30 Rewizja nadzwyczajna: Świerczewski
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Sejmograf — magazyn parlamentarny
20.25 „Dotknięcie ręki” — film prod. polsko-ang.-niem.
22.05 Listy o gospodarce
22.35 Świat Urszuli Sipińskiej
22.55 Jutro w programie
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 Niezwykłe biografie: „Jalu Kurek” — film dok.
0.25 Po północy
1.10 „Siódemka” w „Jedynce”

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Programy lokalne
8.35 „Annette” — serial anim. prod. jap.
9.00 Studio Dwójki
9.10 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-argent.
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 „Impresje dalekich oceanów” — serial dok.
10.55 Studio 2
11.00 Panorama
11.05 Studio Sport: Puchar Hodowców
11.35 Cyrki świata: „Cyrk Balszój”
12.50 Przeboje Dwójki
13.00 Panorama
13.05 „Nad rzeką Murray” — serial prod. austral.
14.00 „Pan Kleks w kosmosie” — film prod. polskiej
15.05 Przeboje Dwójki
15.25 Maraton trzeźwości
15.55 Powitanie
16.00 Panorama
16.05 Studio Sport: Gem, set, mecz
16.15 Dom — magazyn
16.45 Ojczyzna-polszczyzna
17.00 Co jest grane?
17.10 Poszukiwanie prawdy — program Redakcji Katolickiej
17.35 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-argent.
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne

18.35 Kolo fortuny — teleturniej
19.05 „Roy Lichtenstein” — film dok.
20.00 Studio Teatralne Dwójki: „LUNIA”
21.00 Panorama
21.30 Studio Sport
21.40 Pogotowie Ekologiczne Dwójki
22.00 Perły z lamusa: „Śmiertelny pocałunek” — film sensac. prod. USA
23.50 Niedokończony rozdział „Stefan Starzyński we wspomnieniach Stanisława Lorentza”
24.00 Panorama
0.05 „Wróg wroga” — serial prod. szwedzko-niemiecko-austriacko-włoskiej



Wiadomości Radia Białystok co godzinę
5.00 FAKTY I MUZYKA — prod. Andrzej Jarosz; 5.15 Przegląd prasy regionalnej; 5.20 O tym się mówi...; 5.40 Informacje z przebiegu granicznych; 5.45 Zielone Studio; 5.55 Sport; 6.08 Moto Radio; 6.20 Przegląd prasy; 6.38 Jak minęła noc; 6.55 Sport; 7.00 Dziennik BBC; 7.07 Moto Radio; 9.05 TU TWOJE RADIO — prod. Barbara Ciruk; 9.17, 10.20, 11.23,

13.20 MUZYKA NON STOP; 9.39, 10.53, 12.23, 12.49, 13.13 REPORTE RZY INFORMUJĄ; 9.45 E. Mallory: „Matthew” — czyta Adrianna Biedrzyńska; 10.15 „Z zapiski” Jana Leńczuka — fel.; 10.40, 11.40, 12.20 KONKURS; 11.10 Regionalne notowania giełdowe; 14.05 FAKTY I MUZYKA — prod. Cezary Makarewicz; 14.08 Po południu w regionie; 14.21 Co niesie dzień; 14.45 W kraju i zagranicą; 15.20 REPORTERZY INFORMUJĄ; 15.40 Dziś w regionie; 16.08 Co niesie dzień; 16.23 Regionalne notowania giełdowe; 16.48 Moto Radio; 16.55 Sport; 17.05 ZADZWON DO NAS: 230-70; 18.00 Dziennik BBC; 18.05 ed. ZADZWON DO NAS: 230-70; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy — aud. Eugeniusza Pietruszkiewicza; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. Janiny Czerniakiewicz; 19.05 Konkurs „TAK lub NIE” — MUZYCZNY TELEFON — prod. Krzysztof Kurianiuk; 20.05 Dobranocka; 20.15 Trzy kwadransy z ekspertem; 21.05 „Gra o zielone” (powt. z 25.01.94 r.) — aud. Leszka Kubickiego; 21.30 Koncert (CD); 21.45 Prywatyzacja komunalna — aud. Stanisława Pulnara; 22.00 Dziennik BBC; 22.30 Nawijka do kijka — aud. W. Koronkiewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prod. Zbigniew Puchalski; 4.05 American Country Countdown; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.